

KONTAKTY

Nr 21 (1437)

25 maja 2008

cena 2,70 zł (z VAT 7%)



Pozdrowiona bądźże...

str. 7

Fot. Gabriela Szczesna

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

f-502

Stomatologia z tradycjami

Implanty

już od 1700 zł

lecymy od 1933 r.



Korony, mosty porcelanowe
Dłagnotyka radiologiczna – pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

f-503

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA,

UKŁADANIE

086 217 25 42

www.mj.com.pl

NOWOŚĆ!

MASŁO
Polskie



czyste masło bez dodatków

doskonała smarowność, tradycyjny smak
naturalne źródło witamin: A, D, E, K



✓ wyśmienite do kanapek, duszenia, smażenia

www.mlekovita.com.pl

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Gabriela Szczęsna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka: Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

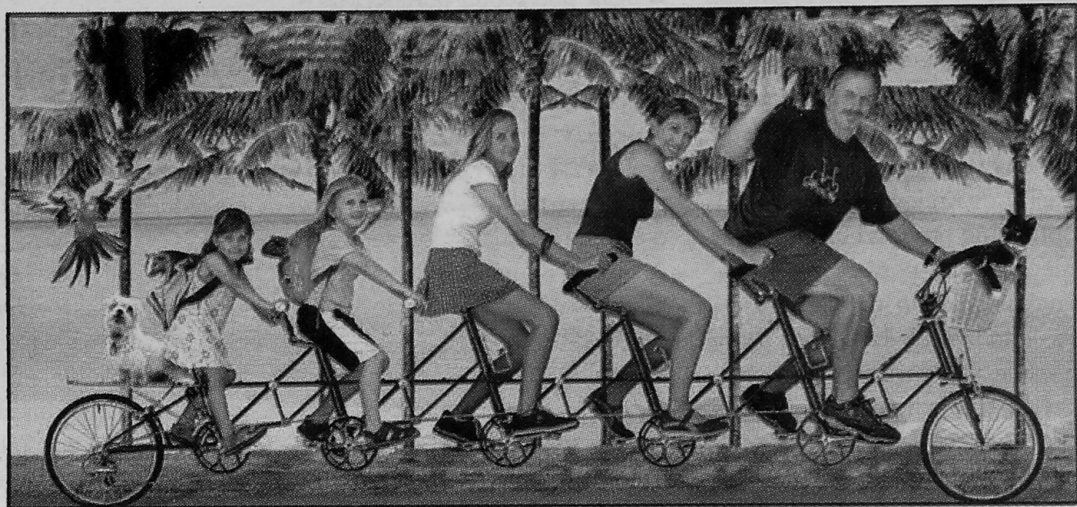
Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

**Kochana Mamo,
jak dobrze przytulać
Twój uśmiech słoneczny**

**Kochany Tato,
jak dobrze wsunąć dłoń
w Twą silną, ciepłą.**



REKLAMA

O. K. Centrum Języków Obcych

zaprasza

pracujące osoby dorosłe po 45 roku życia:

- z wykształceniem maksimum średnim
- zatrudnione na umowę o pracę i umowy cywilno-prawne
- zamieszkałe na terenie województwa podlaskiego
- chcące poza godzinami pracy podwyższyć kwalifikacje zawodowe

do udziału w bezpłatnych szkoleniach
w zakresie języka angielskiego oraz
kursie na prawo jazdy kat. C,
C+E lub D

w projekcie:

„Prawo jazdy kluczem do sukcesu”

realizowanym w okresie od 01.04.2008 r. do 31.03.2009 r. w ramach Poddziałania 8.1.1 „Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Informacje o projekcie:

- oferta szkoleniowa
- regulamin uczestnictwa
- kwestionariusz zgłoszeniowy
- wzory wymaganych dokumentów

znajdują się na stronie internetowej
www.okcentrum.com.pl,
zakładka „Projekty Europejskie”

**UDZIAŁ W PROJEKcie
JEST BEZPŁATNY**

Komplet dokumentów należy przestać do Biura Projektu. Zgłoszenia będą przyjmowane do wyczerpania limitu miejsc.

O zakwalifikowaniu kandydatów do projektu decyduje kolejność zgłoszeń.

Biuro Projektu:

O. K. Centrum Języków Obcych Sp. z o.o.,
ul. Bohaterów Monte Cassino 53, 20-705 Lublin,
tel. (081) 533 78 32, 536 12 47

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół Drzewnych Nr 9 w Łomży

**serdecznie zaprasza absolwentów gimnazjów
do podjęcia nauki w naszej szkole.**

Zgodnie z Uchwałą RM Nr 159. XXVII/08 Władze Miasta podjęły decyzję o budowie nowej siedziby szkoły przy ul. Sikorskiego 166, a do tego czasu placówka funkcjonować będzie w obecnym obiekcie przy Alei Legionów 9.

Więcej o naszej Szkole na www.zsd9lomza.republika.pl;
www.tos.lomza.pl

**Masz dowód masz...
POŻYCZKĘ**

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

0801 080 500 0512 080 500

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86

ZA TYDZIEŃ: ankieta czytelnicza

■ Jest szansa na rozstrzygnięcie przetargu, mającego wyłonić firmę, która przygotuje ocenę oddziaływania na środowisko obwodnicy Augustowa. To już czwarte podejście do sprawy ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Poprzednie trzy przetargi zostały unieważnione, ponieważ wpływało na nie tylko po jednym zgłoszeniu, a dodatku były to propozycje znacznie przekraczające finansowe oczekiwania administracji drogowej. Tym razem też jest oferta tylko firmy z Holandii, ale tańsza.

■ Ponad 580 rolników z województwa skorzystało z kursów języka angielskiego i komputerowych, organizowanych przez łomżyński NOT od 2006 roku dzięki unijnym funduszom. Grupa najlepszych (ze względu na frekwencję i wyniki) na początku czerwca wybierze się do Brukseli na zaproszenie byłej eurodeputowanej Barbary Kudryckiej (zrezygnowała z mandatu, gdy została ministrem w rządzie premiera Donalda Tuska) i jej następcy Krzysztofa Hołowczyca.

■ Znakomite 7 miejsce wśród wszystkich polskich uczelni zajęła Politechnika Białostocka w rankingu tygodnika „Newsweek”. Zestawienie powstało w oparciu o ankietę wśród pracodawców, którzy wskazywali, jakich absolwentów najbardziej cenią i poszukują.

■ Fotela prezydenta Białegostoku nie zamierza zmieniać na ministerialny Tadeusz Truskolaski. Według informacji jednej gazet, miałby zastąpić ministra rozwoju regionalnego Elżbietę Bieńkowską. Prezydent oficjalnie zdementował pogłoskę, ale też stwierdził, że w polityce nie można z góry niczego wykluczyć.

■ Jedną z najnowocześniejszych w kraju klinik ginekologicznych i rozrodczości powstała w Publicznym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Prawie rok trwał remont i wyposażanie pomieszczeń, w których będzie można prowadzić leczenie nawet najbardziej skomplikowanych przypadków.

■ Jeśli potrzebna pomoc, warto być w pobliżu ekipy Szkolnego Koła Polskiego Czerwonego Krzyża z Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży. Drużyna „Mechanika” po raz czwarty z rzędu zdobyła tytuł mistrzów województwa w tej dziedzinie i będzie reprezentować region w ogólnopolskich finałach Mistrzostw Pierwszej Pomocy PCK.

■ Spadał 22 metry kominem o średnicy 70 centymetrów i przeżył. Niezwykle szczęście dopisało Damianowi Kwiatkowskiemu z Sandomierza, pracownikowi ekipy montującej antenę telefonii komórkowej na ulicy Nowowarszawskiej w Białymstoku. Lot zakończył tylko ze złamaną łopatką, ogólnie poobijany i podrapany.

■ Za łamanie praw pracowniczych białostocki sąd skazał na 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu Mariusza Ż., byłego szefa regionalnego sieci „Biedronka”, który nadzorował pracę sklepów w Czarnej Białostockiej, Dąbrowie Białostockiej i Sokółce. Sąd uznał za udowodnione, że

nadgorliwy kierownik zmuszał podwładnych m. in. do fałszowania ewidencji czasu pracy. Mariusz Ż. zapłaci też 1600 złotych grzywny. Wyrok nie jest prawomocny.

■ 25 żubrów pojawiło się na białostockich placach i ulicach. Wzbudzające duże zainteresowanie zwierzęta są z... tworzywa sztucznego i stanowią element akcji promocyjnej jednego producentów piwa.

■ Przejechali przez kolczatkę i kilkanaście kilometrów na samych felgach uciekali przed pogranicznikami przemysłnicy w rejonie przejścia granicznego Ogrodniczek. Pościg okazał się skuteczny. Zatrzymani zostali dwaj Polacy, a w samochodzie znalezione zostały papierosy wartości ok. 120 tysięcy złotych.

■ Na stary numer z monetami jednopensowymi, wyglądającymi jak złote, nabrał się starszy mieszkaniec Białegostoku. Duetowi oszustów, udających cudzoziemskiego właściciela monet i miejscowego kupca, który korzysta z „niezwykłej okazji”, zapłacił 20 tysięcy dolarów. Ofiarami działających w ten sposób przestępców padło w ostatnich miesiącach już kilkoro mieszkańców Białegostoku i Łomży.



Dziesięciolecie zwierzchnictwa nad Cerkwią prawosławną w Polsce obchodził na Świętej Górze Grabarce koło Siemiatycz metropolita Sawa. W uroczystościach udział wzięły tysiące wyznawców prawosławia, biskupi tego wyznania z kilku krajów, przedstawiciele rządu i prezydenta RP. Metropolita pochodzi z Ziemi Chełmskiej, był w przeszłości ordynariuszem diecezji białostocko – gdańskiej.

ZNAKI CZASU

■ Krytykowany za błędy w zadaniach i przebieg matur dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Marek Legutko, złożył rezygnację. „Zarządzanie ministerstwem przez Romana Giertycha mocno zachwiało stabilnością procedur komisji egzaminacyjnych. Prace nad pytaniami maturalnymi rozpoczęły się ponad rok przed tegoroczną maturą”, powiedziała minister edukacji Katarzyna Hall.

■ Matka z Kamiennej Góry skatowała na śmierć syna (3,5 lat). Bartek trafił do szpitala z krwakiem mózgu, obrażeniami brzucha i na ciele. Nie przeżył.

■ Z działań rządu zadowolonych jest 41 proc. Polaków, niezadowolonych jest 48 proc.; prezydenta pozytywnie ocenia 30 proc. badanych, a negatywnie 60 proc., wynika z sondażu OBOP.

■ „Polska transplantologia jest w zapaści. Do początku 2007 r. udawało nam się pomóc połowie oczekujących na przeszczep. Teraz przeszczepiamy narządy tylko co czwartemu choremu”, alarmuje prezes Stowarzyszenia Życie po Przeszczepie Krzysztof Pijarski. Zapaść nastąpiła po słynnej konferencji Zbigniewa Ziobro, w której oskarżył czołowego polskiego transplantologa o zabójstwo pacjenta.

■ 55 tys. Polaków w ubiegłym roku otrzymywało zagraniczne zasiłki na dzieci; w Wielkiej Brytanii 360 zł, w Polsce 48 – 68 zł.

■ Na dwa lata i czterech miesięcy więzienia skazał Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim radnego Samoobrony Jacka Popckiego, oskarżonego w tzw. seks aferze. Sąd uznał go za winnego nakłaniania Anety Krawczyk do przerwania ciąży oraz narażenia życia i zdrowia kobiety.

■ Ekipa Donalda Tuska zatrudnia specjalistów od tworzenia dobrego wizerunku, tak jak inne rządy europejskie, ale w przeciwieństwie do nich, ukrywa ten fakt, po dało „Metro”.

Krzyk rozpacz

Kilkuset mieszkańców Łomży, dwóch wiceprezydentów Łomży, jeden poseł i troje radnych Rady Miejskiej dwie godziny chodzili po przejściach dla pieszych, blokując w piątek, 16 maja, ulice Wojska Polskiego i Poznańską.

„To jest nasz krzyk rozpacz. Tu się nie da żyć. Pod naszymi oknami codziennie przejeżdża kilka tysięcy tirów. Od hałasu pękają nam głowy, a od drgań jezdnii nasze domy”, mówili organizatorzy blokady, którzy w ubiegłym roku zawiązali przeciwko tirom Społeczno-Protestacyjny Komitet Mieszkańców Łomży.

Są już wytyczone warianty przebiegu obwodnicy Łomży, lecz rozpoczęcia budowy nie ma w planach na najbliższych kilkanaście



lat. Może szybciej powstanie Via Baltica przez Łomżę? Oczywiście, z obwodnicą! Mieszkańcy ul. Wojska Polskiego zapowiadają powtarzanie blokad. (MK)

Fot. Maria Kaczyńska

40 litrów krwi dla profesora

„Nie jesteś samotną wyspą w rzece ludzkiego cierpienia”, pod hasłem autorstwa opiekuna Szkolnego Koła PCK Lecha Śleszyńskiego, młodzież od-

dawała krew, aby ratować życie profesora Piotra Karpińskiego.

Prof. Karpiński od czterech lat jest nauczycielem Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży. Od miesiąca walczy z rakiem. Na apel o potrzebnej krwi odpowiedziało ponad stu uczniów i nauczycieli. Jednego dnia „dla Piotra” zebrano 40 litrów krwi.

Słodka kasa

Odprawy dla zwalnianych pracowników Cukrowni Łapy mogą w niektórych przypadkach sięgać nawet 90 tysięcy złotych. Związkowcy wynegocjowali także porozumienie z władzami Krajowej Spółki Cukrowej, które przewiduje pomoc w przekwalifikowaniu i znalezieniu im nowego zatrudnienia. Spółka nie zamierza pozbywać się obiektów zakładu, w którym część załogi ma znaleźć pracę w regionalnym centrum magazynowania i konfekcjonowania cukru. Są też już pierwsze propozycje wykorzystania terenów i obiektów cukrowni na terminal przeładunkowy samochodów osobowych i duży skład węgla. Obie nowe firmy deklarują zatrudnienie przede wszystkim zwalnianych pracowników cukrowni.

Powrót do tematu

Policjada

15 maja Sąd Rejonowy w Wysokim Mazowieckim nie ogłosił wyroku, tylko wznowił zamknięty tydzień wcześniej (8 maja) przewód sądowy w sprawie oskarżonego radnego powiatowego Edwarda Sachajko o pobicie i znieważenie policjantów. O bulwersującym wydarzeniu z 18 grudnia 2006 roku pisaliśmy w ubiegłym tygodniu („Kontakty” nr 20/2008).

W sprawie nie pojawiły się nowe okoliczności. Ale przewodniczący sądu orzekającego sędzia Dariusz Tekliński zwrócił uwagę na znajdujące się w aktach zarzą-

dzenie Prokuratury Rejonowej w Białymstoku o doprowadzeniu Edwarda Sachajko na badania psychiatryczne do ZOZ w Choroszczu. Sąd postanowił zwrócić się do Prokuratury w Białymstoku, czy oskarżony był badany. Ponadto Sąd postanowił zwrócić się do Starostwa Powiatowego w Wysokim Mazowieckim o dostarczenie protokołu z sesji Rady Powiatu 18 grudnia 2006 roku!

Sąd odroczył rozprawę do 10 lipca 2008 roku. Do tej, coraz bardziej bulwersującej sprawy, wrócimy.

ZAPROSILI NAS

■ Instytut Spraw Publicznych w Warszawie – na konferencję pt. „Nowoczesna, apolityczna służba cywilna w Polsce”

■ Prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich – na seminarium pt. „Rola europejskiego i krajowego dialogu społecznego w przekształcaniach sektora zdrowotnego”.

■ Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku – na inaugurację projektu dla uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych pt. „Bezpieczna zima i lato” oraz na zakończenie VIII Programu „Studenckie punkty informacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie oraz członków rodzin nieletnich zagrożonych zjawiskami patologii”.

■ Białostockie Muzeum Wsi w Osowiczach – na festyn pt. „Zielone Świątki w skansenie”.

■ Galeria „Arsenal” w Białymstoku – na otwartą sesję fotograficzną pt. „Beznadziejnik. Rozdział 2. Artystka na głowie”, na otwarcie wystawy pt. „Odsłoń mnie – (albo) wyprzedaż teatru” oraz na „noc muzeów”.

■ Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży – na koncert pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji 88 rocznicy Jego urodzin.

■ Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży – na uroczystość wręczenia Bursztynowego Kierca.

■ Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” i Klub Garnizonowy w Łomży – na Biesiadę Poetycką pt. „Nadbużańskie zadumanie”.

■ Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych w Łomży – na jubileusz 50. lecia pracy pisarskiej Henryka Gały oraz na otwarcie wystawy malarstwa Pawła Nowaka pt. „Akt” i wystawy fotografii pt. „Dziś przyroda Puszczy Augustowskiej” Romana Rogozińskiego.

Dziękujemy.



Najciemniej pod... kamerą



Według policji, obrotowa kamera (w kółku), nie zauważyła chuligana, który stojąc na ul. Długiej, pięć razy ciskał brukowcem w witrynę sklepu na parterze budynku z lewej

W nocy z 19 na 20 kwietnia ktoś brukowcem strzaskał wielką podwójną szybę w oknie wystawowym sklepu „Sezam” na rogu ul. Długiej i Farnej.

„Ta część sklepu jest w polu widoczności obrotowej kamery monitoringu miejskiego, znajdującej się na budynku róg Staro Rynku – ul. Farna. Sądziłem, że policja natychmiast złapie sprawcę, wystarczy przejrzyć zapis obrazu z kamery. Niestety, minął miesiąc, a policja nic nie ustaliła. Nawet nie przejrżeli nagrania! Kiedy akwizytor lub dostawca zatrzyma się na dłużej pod sklepem (jest to strefa ograniczonego postoju), natychmiast zjawia się patrol i wlepia mandat. Czy po tołożymy na monitoring?” denerwuje się współwłaściciel „Sezamu” Jerzy Włodkowski.

Rzecznik łomżyńskiej policji Krzysztof Leończak zapewnił, że trwa dochodzenie w sprawie zbitej szyby. Został też odtworzony zapis obrazu z monitoringu, lecz... nic nie wykazał! Z zapisu wynika, że na ul. Długiej przed sklepem „Sezam” był idealny spokój. „Widocznie, gdy miało miejsce zdarzenie, oko kamery było zwrócone w inną stronę”, uważa Krzysztof Leończak. (MK)

Na starym łomżyńskim cmentarzu, przy głównej alei, znajduje się rodzinny grób Kraszewskich i Jarnuszkiewiczów herbu Lubicz. Choć nagrobek nie wyróżnia się artystyczną formą, warto o niego zadbać, upamiętnia bowiem zasłużone dla Łomży i Polski rodziny. Kraszewscy, wywodzący się z tego samego pnia, co autor „Starej baśni” Józef Ignacy, w okresie I wojny światowej zorganizowali w Łomży patriotyczną konspirację spod znaku POW, a po odzyskaniu niepodległości 33 Pułk Piechoty. Spoczywa w grobowcu



Grobowiec Kraszewskich i Jarnuszkiewiczów z ledwie czytelnymi inskrypcjami

Zasługują na pamięć

seniorka rodu z początków XX w. Bronisława z Kuleszów Kraszewska, której konspiratorzy dali przydomek „babcia POW” i opowiadali legendy o jej dzielności.

Jest to również grób bojowniczką POW Adeli Jarnuszkiewiczowej, córki Bronisławy, mamy Halinki, narzeczonej Leona Kaliwody, łomżyńskiego bohatera okresu odzyskiwania przez Polskę niepodległości. Spoczywa w nim brat Adeli Jan Kraszewski, który był komendantem okręgu łomżyńskiego POW. W tym grobie w styczniu 1919 roku pochowana została Halinka Jarnuszkiewiczówna po samobójczej śmier-

ci z miłości do Leona Kaliwody. Z tego grobowca przyjaciele, po oficjalnym pogrzebie, wyjęli jej trumnę, zanieśli do kwatery za kaplicą Śmiarowskich i pochowali z Leonem...

Nagrobne inskrypcje są coraz mniej czytelne. Za parę lat nie będzie po nich śladu. O ile nie zostaną odrestaurowane. Prosimy Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, które czuwa nad renowacją zabytkowych cmentarnych nagrobków, żeby umieściło grobowiec Kraszewskich i Jarnuszkiewiczów na liście do rewaloryzacji. Łomża jest to winna pamięci ludzi, których prochy kryje. (MK)



„Zucholandia”

Publiczne Przedszkole nr 9 na Górcie Zawadzkiej zamieniło się w piątek (16 maja) w „Zucholandię”, czyli krainę zuchów. Po raz trzeci wyznaczyły tu sobie spotkanie gromady zuchowe i dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych w Łomży, Zambrowie, Podgórzu, Czyżewie oraz dzieci czeczeńskie z ośrodka dla uchodźców w Czerwonym Borze (500 osób). „Zucholandię” sfinansował ratusz, a wymyślił i trzeci już raz poprowadził Tomasz Nidzgorzki (na zdjęciu), nauczyciel w Przedszkolu nr 9, instruktor harcerski, nieznany mistrz zabawy na świeżym powietrzu.

Naciągacze nie śpią

„Uwaga lokatorzy! W dniu dzisiejszym Zakład Remontowo-Budowlany przeprowadził zapisy na całonocną wymianę drzwi wejściowych do mieszkań. Lokator pokrywa jedynie koszt materiału (możliwe raty ok. 48 zł), zaś montaż jest bezpłatny. Osoby, których nie było w domu, prosimy o kontakt tel...”. Kartki z taką treścią znajdują w skrzynkach pocztowych lokatorzy Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. „To kolejna próba naciągnięcia naszych członków na wątpliwą usługę. Przestrzegam przed korzystaniem z takich „tanich” ofert. Można stracić pieniądze”, mówi wiceprezes ŁSM Jerzy Brodziuk.

Wraca „Janko Muzykant”

Po trzech latach przerwy wraca stypendium „Janko Muzykant”, przyznawane przez Wyższą Szkołę Agrobiznesu w Łomży zdolnym gimnazjalistom z biednych rodzin. Jak powiedział rektor WSA prof. Roman Engler, oprócz stypendiów dla gimnazjalistów, fundowanych przez sponsorów, uczelnia przyzna także stypendia uczniom szkół ponadgimnazjalnych oraz uczniom ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, którzy chcą studiować w „Agrobiznesie”. W sumie przyznanych zostanie 55 stypendiów. Szkoły mogą zgłaszać kandydatów do końca czerwca, kapituła stypendialna rozpatrzy wnioski i podejmie decyzje o przyznaniu stypendiów po wakacjach.

Pozdrowiona Bądźże...

„Uścielajcie Mu kwiatami drogi,
Którędy Pańskie iść będą nogi!
Okrzyknijcie to na wszystkie strony:
<W środku nas idzie Błogosławio-
ny!>”, pisał Franciszek Karpiński.

Znowu na głównych ulicach na-
szych miast i wsi pojawiają się czte-
ry ołtarze, baldachim, chorągwie
i feretrony, a dziewczynki w bieli
będą sypać kwiaty na drodze, któ-
rą przejdzie kapłan, niosący Ho-
stię.

Znowu pod polskie niebo wzle-
ci „Bądźże pozdrowiona Hostio Ży-
wa, w której Jezus Chrystus Bó-
stwo ukrywa! Witaj Jezu, Synu Ma-
ryi! Tyś jest Bóg prawdziwy
w Świętej Hostii...”.

Nadchodzi Święto Ciała i Krwi
Pańskiej, w ludowej tradycji zwa-
ne Bożym Ciałem (w tym roku
przypada 22 maja). To szczegól-
ne wspomnienie Ostatniej Wie-
czerzy z Przeistoczeniem chleba
i wina w Ciałło i Krew Jezusa, pu-
bliczne świadectwo wiary
w obecność Zbawiciela w Naj-
świętszym Sakramencie, wyraże-
nie czci i uwielbienia.

W Kościele Katolickim Boże
Ciałło obchodzone jest 60 dni
po Wielkanocy, w czwartek
po uroczystości Świętej Trójcy.
Zapoczątkowane zostało obja-
wieniami Świętej Julianny (1193
– 1258), przeoryszy klasztoru
augustianek w Cornillon, w bel-
gijskiej diecezji Liege. Ukazują-
cy się jej Jezus, polecił ustano-
wienie odrębnego święta ku
czci Najświętszego Sakramentu.
Pod wpływem objawień augu-
stianki biskup tej diecezji Robert
wprowadził święto do liturgii
w roku 1246. W Polsce uroczy-
stość Bożego Ciała jako pierw-
szy ustanowił biskup Nanker
w diecezji krakowskiej, w roku
1320.

Uroczystość ku czci Najświęt-
szego Sakramentu ma w Polsce
utrwalony obrzęd: każdy chce
zabrać do domu gałązkę z drze-
wek, zdobiących cztery ołtarze.
Przechowywana cały rok do na-
stępnego Bożego Ciała, ma chro-
nić rodzinę i dobytek przed nie-
szczęściem.



Dramat z „kielichem”



Rozbity fiat

Po południu Artur z Czartorii wybierał się
do tartaku w pobliskim Miastkowie (pow. łom-
żyński). Zabrał ze sobą dwuletniego synka i sze-
ścioletnią córeczkę. Wsiedli do fiata uno, na-
leżącego do jego żony i ruszyli w drogę.
W Miastkowie zabawiał znacznie dłużej niż prze-
widywał. Spotkanie ze znajomym „uczcił” pi-
wem.

Okolo siedemnastej wsiadł
do fiata i ruszył z dziećmi do do-
mu. Mieli przed sobą 5 kilometrów
asfaltowej drogi przez las, wąskiej
i krętej. W pewnej chwili rozpędzo-
ny samochód złapał prawe pobocze
i z impetem uderzył w drzewo. Od-
bił się i zatrzymał w poprzek dro-
gi. Arturowi nic się nie stało, wy-
skoczył z samochodu. Próbował
otworzyć drzwi, ale się zablokowa-
ły. Wyjął dzieci przez okno. W tym
momencie na drodze pojawił się
volkswagen golf. Poprosił kierowcę
o przewiezienie z dziećmi do domu
w Czartorii. Pobiegł do mieszkania
teściowej, aby wezwać pogotowie. Nie zastał
jej, nie mógł znaleźć telefonu, więc pobiegł
do sąsiada. Poprosił o zawieszenie dzieci
do szpitala w Łomży. Ale pojechali najpierw
do... Nowogrodu, żeby zabrać żonę, która by-
ła w pracy. W końcu dotarli z dziećmi do Szpi-
tala w Łomży, który powiadomił policję o przy-
wieszeniu z wypadku dwoje małych dzieci

w ciężkim stanie: chłopczyka z rozległym ura-
zem głowy i dziewczynkę ze skomplikowanym
złamaniem rąk oraz licznymi stłuczeniami
głowy.

Artur (28 lat) został zatrzymany. Badanie
alkometrem wykazało, że był pijany: 1,7 pro-
mila alkoholu. Okazało się też, że nie ma pra-
wa jazdy, a samochód nie jest ubezpieczony.

Prokuratura Rejonowa w Łomży skierowa-
ła do sądu wniosek o tymczasowe aresztowa-
nie pirata. Sąd wypuścił go na wolność. Pro-
kurator Grzegorz Bielski powiedział „Kontak-
tom”, że podczas przesłuchania nieodpowie-
dzialny ojciec wykazał wielkie poczucie winy
i skruchę. Opisując obrażenia dzieci, płakał...

Mieszkańcy Czartorii są poruszeni jego
wyczynem.

– Szkoda jego i żony, jednak wszyscy żału-
ją przede wszystkim dzieci, bo nic nie zawini-
ły. Codziennie jeden drugiego dopytuje się o ich
stan. Ale nikt nie odwraca się od rodziny – mó-
wi sołtys Krzysztof Ciemniwicz.

Wieś rozpoczęła zbiórkę pieniędzy na lecze-
nie Mateuszka i Julii.



Jadzia

Minęło 65 lat od śmierci ppor. Armii Krajowej, druhny Jadwigi Dziekońskiej, bohaterskiej łączniczki, pochodzącej z Konarzyc (gm. Łomża). Podczas wykonywania konspiracyjnych zadań, została zastrzelona przez niemieckich żandarmów 19 maja 1943 roku na ul. Stołecznej w Białymstoku. Miała zaledwie 26 lat. Pośmiertnie została odznaczona Krzyżem „Virtuti Militari”.

Była nauczycielką oraz instruktorem drużyn harcerskich w powiatach łomżyńskim i ostrołęckim. Z wybuchem wojny poszła z siostrą Helą na służbę Ojczyźnie. Na pożegnanie została matce swój dziewczęcy warkocz.

Jadwiga Dziekońska spoczywa na cmentarzu komunalnym w Białymstoku. W roku 1981 imię „Jadzi” otrzymał park, w pobliżu którego zginęła, a w 2001 odsłonięty został obelisk jej pamięci. W roku 2003 odbyła się uroczystość nadania sztandaru oraz imienia ppor. druhny Jadwigi Dziekońskiej Szkole Podstawowej w jej rodzinnych Konarzycach.



ppor. druhna „Jadzia”

„Postać naszej patronki i rocznicę śmierci przypominamy naszym uczniom szczególnie podczas Święta Szkoły. Przy tablicy na ścianie budynku składamy wiązanek białych czerwonych kwiatów, zapalamy znicze. Uczymy pamiętania”, mówi dyrektor Beata Michalak.



Jubileuszowa uroczystość w Łubach Kurkach

80 lat OSP w Łubach

Ochotnicza Straż Pożarna w Łubach Kurkach (gm. Miastkowo) świętowała jubileusz osiemdziesięciolecia. Nie można dokładnie odtworzyć jej historii, ponieważ nie zachowały się dokumenty z okresu przedwojennego. Jedynymi są „Księga kasowa” z 1928 roku oraz kronika wsi. Z nielicznych zapisków wynika, że głównymi inicjatorami zorganizowania OSP byli Teo-



fil Chojnowski, Stanisław Czartoryjski, Tomasz Mierzejewski, Stanisław Kowalik, Bolesław Łuba (pierwszy prezes). Dzisiaj OSP w Łubach Kurkach ma 24 druhów. Prezesem jest Stanisław Łuba, naczelnikiem Stanisław Mierzejewski.

Jubileusz był okazją do wręczenia odznaczeń. Medale „Za zasługi dla pożarnictwa”, przyznane przez Wojewódzki Związek OSP RP w Białymstoku, otrzymali: Złoty – Kazimierz Chojnowski, Piotr Chojnowski, Stanisław Witold Chojnowski, Henryk Łuba i Kazimierz Łuba; Srebrny – Andrzej Berg, Marek Ciecierski, Cezary Jesiotr, Kazimierz Korzeniecki, Wiesław Łuba i Jarosław Mierzejewski; Brązowy – Marek Brzostek, Adam Łuba i Witold Kazimierz Pietrzak. 24 druhów wyróżnionych zostało Odznaką „Wzorowy Strażak”.

Ojczyzna w poezji

W Bibliotece Publicznej Gminy Łomża w Podgórzu odbył się VI Powiatowy Konkurs Recytatorski pt. „Ojczyzna w poezji” dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów. Wśród uczniów klas I – III najlepsi byli 1. Marta Ogonowska (SP w Wygodzie, gm. Łomża), 2. Paulina Bałdyga (SP nr 2 w Kolnie), 3. Michał Wierzbowski (SP w Wygodzie) i Klaudia Piaścik (SP w Kuziach, gm. Zbójna). Wśród uczniów klas IV – VI jury najwyżej oceniło interpretację 1. Michała Mucharskiego (SP w Jedwabnem), 2. Mileny Łapińskiej (SP w Pniewie, gm. Łomża), 3. Moniki Skowrońskiej (SP w Miastkowie) i Pauliny Janakowskiej (SP w Sławcu, gm. Nowogród). Wśród gimnazjalistów najlepsi byli 1. Mateusz Prokopiuk (Gimnazjum nr 9 w Łomży), 2. Patryk Remiszewski (Gimnazjum w Zabelu, gm. Kolno), 3. Angelika Chrostowska (Gimnazjum w Jedwabnem). Nagrodami dla najlepszych recytatorów były dyplomy i książki. „Oprawę” muzyczną zapewnił Zespół „Łomżyniacy”, kierowany przez dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Pniewie Jerzego Sęka. Konkurs wymyśliła Wiesława Kłosińska, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Łomża w Podgórzu. Jego mottem są słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce”.

Pasztet w centrum Nowogrodu

Kolejny rok nie zmienia się w adaptacji byłego budynku gees w centrum Nowogrodu na siedzibę władz miejskich. Powód: brak pieniędzy. Na pomysł stworzenia nowego ratusza wpadł poprzedni burmistrz Szczepan Zalewski. Zapewniał, że wszystko uda się zrobić „sposobem gospodarczym”. Niestety, nie udało się, chociaż dotychczas włożonych zostało 500 tysięcy złotych! A to dopiero początek! Okazało się też, że prace prowadzone były bez kompletnej dokumentacji technicznej. Tak upiekł się pasztet, który teraz muszą „zjeść” nowe władze Nowogrodu. Burmistrz Józef Piątek sądzi, że niewiele zmieni się na budowie jeszcze kilka lat...

Internet

nie zabił książki

Władze Nowogrodu doceniają czytelnictwo. W roku 2007 przeznaczyły na zakup książek do biblioteki publicznej w Nowogrodzie 4000 złotych, w roku 2008 3000. Biblioteka otrzymała także pieniądze z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: w ubiegłym roku 4000, w tym 4900. Wbrew pozorom, mimo Internetu, wciąż nie brakuje w gminie czytelników, czekających na wydawnicze nowości.

Zbieracze militariów niczym dzikie zwierzęta, rozkopują cmentarz wojenny w Nowosiedlinach

1

Nie było takiej wojny w XX wieku, żeby przez Nowosiedliny front się nie przewalał. Gdzie dziś 22 zagrody, w I wojnę światową bili się na bagnety Rosjanie i Prusacy cesarza Wilhelma. „Walki były straszne. Moja babcia, która tu się urodziła i przeżyła 80 lat opowiadała, że 17 tysięcy zabitych żołnierzy zostało pochowanych na borku. W dużych, zbiorowych mogiłach są pochowani Rosjanie, a w małych pojedynczych Niemcy”, mówi Józef Jurkowski (57 lat).

le wypatrujące, czy na zaoranej ziemi nie pojawiają się odciski stóp niemieckich szpiegów. Rodzinie Kazimierza Konopki okupant przydzielił gospodarstwo w Gielczynie koło Łomży po ludziach, wywiezionych na Sybir. W 1941 roku mieli być zesłani także Konopkowie, ale w niedzielę, 22 czerwca wczesnym rankiem, niemieckie samoloty wystartowały zza Narwi i zbombardowały sowieckie lotnisko koło Gielczyna. Zaskoczonych Rosjan z jednostki strzegącej



Bogdan Gogół z córką Sarą przy dziurze, wykopanej na mogile przez zbieraczy militariów

Zryta świętość

„Borek”, czyli mocno przetrzebiony dziś las, osłaniający ledwie widoczne mogiły, rośnie tuż za zagrodą Jurkowskich. Przed II wojną światową groby były ogrodzone kolczastym drutem, rozciągniętym między betonowymi słupkami. Na środku, na wyniosłym kopcu, stał wysoki krzyż, a u jego stóp był ułożony niemiecki orzeł z czarnego granitu. Wzdłuż ogrodzenia i wokół krzyża rosły piękne świerki, zasadzone pruską ręką.

„Cmentarz rzecz święta. Przed wojną ludzie szanowali to miejsce”, mówi Kazimierz Konopka (lat 80), najstarszy mieszkaniec Nowosiedlin.

Gdy w 1939 roku Stalin z Hitlerem ustanowili na Narwi granicę między mocarstwami, Rosjanie wysiedlili mieszkańców Nowosiedlin, rozwalili domy, zaorali i zabronowali ziemię. Z Rydzewa przyjeżdżały patro-

granicy Niemcy brali do niewoli jak barany.

Choć nowosiedliniacy po powrocie zastali tylko zrytą pociskami ziemię, cmentarz „na borku” pozostał nietknięty! Jak przed wojną, nad mogiłami szumiały wspinałe świerki, a nad nimi górował krzyż.

2

Po wojnie sąsiedzi z Laskowca wycieli w nocy świerki na cmentarzu. Babcia Józefa Jurkowskiego opowiadała wnukowi ze zgrozą, jak obudził ją zgrzyt pił.

Ktoś ukradł betonowe słupki ogrodzenia, powyrywał granitowe kamienie, ułożone w kształt niemieckiego orła. Z mogił zniknęły żelazne krzyże.

W 1975 roku w Nowosiedlinach odbyło się scalenie gruntów, a potem rolnicy otrzymali akty własności gospodarstw. „Borek” z mogiłami przypadł ojcu i stryjowi Bog-

dana Gogóla. Odwiedzały go dzieci z nauczycielką ze szkoły w Rydzewie, układały na mogiłach krzyże z kasztanów...

3

Po roku 1990 nad Narwią zaroilo się od zbieraczy militariów. Przyjeżdżają do dziś samochodami terenowymi, mają wykrywacze metalu i łopaty. Docierają w każdy zakątek. Nie omijają cmentarza „na borku”. Ryją w lesie jak dzikie zwierzęta, rozgrzebuja mogiły.

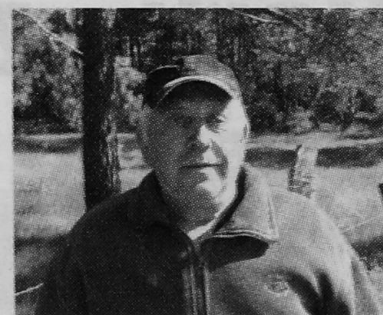
„Niedługo śladu po cmentarzu nie będzie. Urząd Gminy powinien go ode mnie odkupić, ogrodzić i postawić krzyże”, mówi Bogdan Gogół (42 lata).

Rozmawiał o tym z wójtem Miastkowa, ale bez skutku. A zbieracze są coraz zuchwalsi...

„Cmentarz w Nowosiedlinach jest wpisany do rejestru zabytków województwa podlaskiego. Niestety, nie możemy o niego zadbać, bo



Kazimierz Konopka: – Cmentarz rzecz święta!



Józef Jurkowski: – Babcia opowiadała, że „na borku” leży 17 000 żołnierzy („borek” jest za jego plecami)

ziemia jest własnością prywatną. Gmina od 1993 roku stara się o odkupienie 60 arów z mogiłami, lecz właściciele domagają się wykupienia całego lasu, około 2 ha. Gmina nie może wykupywać ziemi za publiczne pieniądze bez potrzeby, to byłaby niegospodarność”, mówi Bogumiła Małż z Urzędu Gminy w Miastkowie.

Bogdan Gogół nie zaprzecza, że choć zależy mu, żeby gmina zajęła się cmentarzem, „za bezcen” go nie odda.

JOANNA WILK



Bez wrogości

Gimnazjum w Wąsoszu, jako jedyne w Podlaskiem, nie musiało w ubiegłym roku wciełać ekstra planów poprawy bezpieczeństwa uczniów, nakazanych przez Podlaskie Kuratorium Oświaty po wizytacjach szkół przez tzw. trójki ministerialne („trójki Giertycha”). „Działania szkoły w zapobieganiu przemocy i wrogości są właściwe”, oceniło Kuratorium.

„Dbamy o to, by dzieci w szkole dobrze się czuły psychicznie. Jeśli pojawiają się problemy, odwołujemy się do rodziców. To rodzice wychowują swoje dzieci, a szkoła tylko ich wspiera. Z reguły nie zawodzimy się na rodzicach. W skrajnych przypadkach prosimy o pomoc Sąd Rodzinny w Grajewie. Na naszą prośbę, sędzia wzywa rodziców, którzy nie kwapią się do współpracy ze szkołą w rozwiązaniu problemów swoich dzieci, by uświadomić im ich prawa i obowiązki rodzicielskie oraz tragiczne często skutki zaniechań wychowawczych. I to daje efekty! Rodzice po takich rozmowach bardziej świadomie podchodzą



Dyrektor Jacek Jaworowski w rozmowie z Moniką Grabowską, mamą jednej z uczennic

do spraw wychowawczych, bardziej się angażują w utrzymywanie dobrych kontaktów ze swoimi dziećmi. To cała tajemnica braku wrogości w szkole”, stwierdza dyrektor Gimnazjum Jacek Jaworowski.

W Gimnazjum w Wąsoszu na podeście schodów i w holach stoją piękne rośliny doniczkowe. Nikt nie przewraca doniczek ani nie wyrzywa roślin.

„Agresja nie nęka naszych uczniów, nie muszą się wyładowywać jeden na drugim ani tym bardziej na roślinach”, mówi dyrektor Jaworowski. (MK)

Jarmark Średniowieczny

W niedzielę, 1 czerwca (Dzień Dziecka), na placu przy Publicznym Gimnazjum nr 2 w Grajewie o godz. 11.30 rozpocznie się Jarmark Średniowieczny z udziałem Chórów Zaciężnej Miecznika Golubskiego Jacek Ordowski. W programie „żywe” obrazy średniowieczne (pokazy tańców, sekta chłystów, hołd księciu, sąd nad opryskiem, sąd nad czarownicą, konkursy sprawności rycerskiej, pokaz kuglarzy, zabawy plebejskie i... pogrzeb rycerza). Inne atrakcje to bicie monety i strzelanie z łuku.

„Pękadło” na dziki

Urządzenie do odstraszenia dzików od kukurydzy umieścił na swoim polu jeden z rolników z Toczyłowa (gm. Grajewo). Składa się z pojemnika z gazem i niewielkiej skrzynki. Elektroniczny sterownik dozjuje przepływ gazu z pojemnika do skrzynki. Po osiągnięciu odpowiedniego stężenia gaz... wybucha z wielkim hukiem! Niestety, „pękadło” nie dawało spać niektórym mieszkańcom Toczyłowa i rolnik musiał zmniejszyć częstotliwość „eksplozji”.

Sąsiedzki mur

Sąsiad Ośrodka Żeglarskiego Yacht Clubu „Arcus” w Rajgrodzie grodzi swoją posesję potężnym, betonowo-kamiennym murem. Wodniacy sprowadzili geodetę, który ostrzegł, że mur będzie dzielić od kei (pomostu) zaledwie 1,5 m. Płot zatarasuje dojazd do Ośrodka i zeszpeci otoczenie. Niektórzy mieszkańcy Rajgrodu twierdzą, że między starym płotem a keją było jezioro, które zasypiano, aby łatwiej było wchodzić na pomost, a teraz ten teren sąsiad przygradza do swojej posesji. Wodniacy chcą zapobiec nieodwracalnym decyzjom przez porozumienie z sąsiadem.

XIX wiek pod lupą

„Region grajewski w XIX wieku”, to tytuł konferencji naukowej, przygotowywanej przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Urząd Miasta i Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie oraz Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku. Odbędzie się 6 czerwca (piątek) w Miejskim Domu Kultury w Grajewie (początek godz. 10.00). Poprowadzi ją prof. Adam Dobroński z UwB. Referaty, poruszające różne zagadnienia dziewiętnastowiecznej historii Grajewa i ziemi grajewskiej, wygłosi 15 badaczy lokalnej historii z Łomży, Grajewa, Rajgrodu i Białegostoku. (MK)

Park „zabiera” łąki



Zalane łąki w gminie Rajgród

Wysoka woda w Jeziorze Dreństwo zalewa łąki na Kolonii Prawej w Rajgrodzie oraz w Rybczyźnie, Woźnejwsi, Kuligach i Ciszewie. Zdaniem rolników, to efekt zarastania Jegrzni i Kanału Woźnawiejskiego.

Potwierdza to Biebrzański Park Narodowy. „Niestety, część Jegrzni i Kanału znajduje się w granicach Parku i nie wolno ich pogłębiać”, stwierdził zastępca dyrektora BPN Tadeusz Sidor.

Według dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Białymstoku Marka Żylińskiego, do zalewania łąk przyczynia się teraz remont jazu na Jegrzni w Rajgrodzie, który niebawem się zakończy. Pozostaje problem zarastanie Jegrzni na terenie BPN, którego nie da się rozwiązać bez zmiany prawa. Z tego samego powodu słabo osusza sąsiedztwo Jeziora Dreństwo rzeczka Zgniłka. Poprawić sytuację mogłoby wykopanie kanału, łączącego Zgniłkę z Jegrznią (woda szybciej spływałaby Zgniłką do Jegrzni). Lecz to wymaga poważnych nakładów finansowych. Marek Żyliński obiecał, że Jegrznia do granic Parku będzie przynajmniej dwa razy w roku obkaszana.

Problemem rolników znad Jeziora Dreństwo zainteresował się przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego Mieczysław Bagiński. Przypomniał, że według zapewnienia Ministerstwa Środowiska, Park „ma przede wszystkim nie szkodzić miejscowej ludności”. (MK)

Codziennie przejeżdża 500 km. I tak dojechał na... galę w Belwederze!

Gdy Stanisław Zieliński (47 lat) był w siódmej klasie szkoły podstawowej, w Elku ruszały nowoczesne na owe czasy zakłady mięsne (1974 rok). Ojciec miał uprawnienia mistrza masarza. Został z otwartymi ramionami przyjęty do pracy przy uruchamianiu działu wędlin. Cała rodzina przeniosła się z Glinek w gminie Radziłów do Elku. Ale mieszkali tam tylko dwa lata. Ojcu nie pasowała praca „na państwowym”. Wrócili do Glinek.

Stanisław edukację zakończył z dyplomem technika obróbki skrawaniem. Jego starszy brat Zdzisław poszedł w ślady ojca, skończył szkołę masarniczą. Sta-



Stanisław Zieliński

głem się oprzeć. Pochodzę przecież z Glinek, a w Glinkach każdy gospodarz ma najmniej 100 krów”, mówi Stanisław.

Glinki to jego marzenie. Chce tu wrócić, gdy już będzie na emeryturze. Tylko tu czuje się jak w domu...

Ze Zdzisławem planują nowe inwestycje, tym razem w branży turystycznej. Chcą przyczynić się do turystycznego zagospodarowania przepięknie położonego, lecz zaniedbanego Rajgrodu. Przymerzają się powoli, z namysłem.

„Lubię być pewny, że grunt już jest twardy, że stoję mocno. Wtedy robię krok dalej”, mówi.

Budują „Europeę”

niśław osiadł w Grajewie, Zdzisław w Elku. Pracowali „na państwowym”.

Nadszedł rok 1990. Stanisław próbował otworzyć biznes w branży mechanicznej, lecz żaden pomysł nie wydawał mu się dobry. Zdzisław wypatrzył zdezelowaną masarnię w Borkach koło Pizy. Namówił brata do wspólnego wejścia w mięsny interes.

Po dwóch latach zrezygnowali z dzierżawy masarni w Borkach. Kupili masarnię po Gminnej Spółdzielni w Rajgrodzie i zaczęli ją unowocześniać. Polska wchodziła wtedy do Unii Europejskiej. Swoją firmę w Rajgrodzie nazwali „Europa”. Stanisław mówi, że nazwa raczej odzwierciedlała stany ich ducha, niż warunki w zakładzie. Mieli ogromny zapał do pracy i przekonanie, że odniosą sukces. Zbudowali masarnię praktycznie od nowa. „Myślałem, że to będzie inwestycja na całe życie. Byłem bardzo naiwny. Nie miałem pojęcia, że w gospodarce rynkowej stanie w miejscu to cofanie się. Od tamtej pory trzykrotnie wymienialiśmy maszyny, wprowadzaliśmy usprawnienia, rozbudowywaliśmy siedzibę. Zaczynamy

Na gali w Belwederze podsumowany został VIII Ogólnopolski Konkurs „Sposób na sukces”, promujący przedsiębiorczość, tworzącą nowe miejsca pracy na terenach wiejskich. Wśród 10 laureatów znaleźli się Zdzisław i Stanisław Zielińscy, właściciele Zakładu Mięsnego „Europa” w Rajgrodzie. Konkursowi patronuje minister rolnictwa i rozwoju wsi.

czwartą modernizację”, mówi Stanisław.

Zdzisław postawił na swoje receptury, zamarzyło mu się przywrócenie czaru dawnej spiżarni, pachnącej szynkami i kielbasami. Stanisław miał za zadanie to sprzedać. Wpadł na pomysł, żeby otworzyć sieć firmowych sklepów. Zaczęli od 4, dziś mają 30, od Białogostu po Giżycko, od Augustowa po Kolno. Sieć rozrasta się, planują kolejne sklepy... Przyjmują do pracy coraz więcej ludzi. Zaczynali od 14, dziś jest 210 pracowników.

Czasem myślę, że zatrzymanie tego wszystkiego, wyłapałoby jeszcze więcej wysiłku, niż rozwój”, żartuje Stanisław.

Dwa lata temu przeprowadził się z rodziną z Grajewa do Rajgrodu, ale jeszcze się nie zdomowił. Bo mieszka w samochodzie, każ-

dego dnia pokonuje do 500 km. Od kilku lat na trasie jego codziennych wędrówek są nie tylko firmowe sklepy oraz dostawcy żywca w całym regionie, ale i ferma mleczarska w Słuczu (gm. Radziłów), na której ma 450 sztuk bydła, w tym 200 krów mlecznych.

„Skorzystałem z okazji, że 300 ha po PGR w Słuczu było wystawione do dzierżawy. Nie mo-

Lepiej brać pod uwagę najgorsze scenariusze, niż pchać się na oślep. W razie niepowodzenia, też trzeba mieć dokąd wrócić. Tego nauczyło go życie.

MARIA KACZYŃSKA

Słowo jest ulotne
ogłoszenie w gazecie
żyje dzień
ogłoszenie
w tygodniku
„Kontakty”
żyje tydzień!

REKLAMA

POKRYCIA DACHOWE

- dachówki ceramiczne i cementowe
- blachodachówki od 24,00 brutto
- blachy trapezowe od 17,25 brutto
- orynnowania metalowe i plastikowe
- akcesoria na dach
- montaż więzów dachowych
- usługi dekarские

(pomiar, wycena. Transport - GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs
- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny - 18 wzorów

Sprzedaj za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88 (biurowiec PKS), tel. (086) 212 52 10; kom. 501 624 019



Złe milczenie

Z reguły obowiązuje zasada: „Nie mówić, co dzieje się w domu”. Więc nie mówią. Milczą.

Większość uczniów Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach mieszka na wsi. Ich sytuacji rodzinnej nie da się ukryć, bo wszyscy wszystko o wszystkich wiedzą. O problemach dzieci nauczyciele dowiadują się sami lub przez inne dzieci. Jeśli kolejny ból brzucha nie okazuje się sposobem na uniknięcie klasówki, otrzymują ważny sygnał. To przejaw stresu. Problem trafia do policji i ośrodka pomocy społecznej. Życie pokazuje, że po interwencji „z zewnątrz”, z reguły i tak niewiele w rodzinie się zmienia.

Dzieci wstydzą się nie tylko alkoholizmu rodziców, ale także biedy (co zwykle idzie w parze). Jednak łatwiej im powiedzieć, że nie zapłacą składki, czy nie pojedą na wycieczkę, bo „nie dostali pieniędzy”, niż przyznać się do strachu i bezradności wobec pijanego ojca lub matki albo obojga...

Biedy nie widać po ubraniach (wiele rodzin ubiera się w sklepach z używaną odzieżą) i w szkolnej stołówce. Na 386 uczniów, obiad je 90, w tym 70 za pieniądze z budżetu gminy.



Dyrektor Szkoły Podstawowej w Stawiskach Danuta Truszkowska

Często nauczyciele mimowolnie są świadkami dziecięcych rozmów podczas przerwy. Nie zdarza się, żeby rozmawiały o swoich rodzinnych kłopotach...

Milczą dzieci, ale milczą też rodzice, zwłaszcza matki. One także nie chcą mówić o sytuacji rodzinnej. Ze wstydu, w obawie przed mężem.

Dzisiaj rano jedna z trzecioklasistek przyszła do szkoły zapłakana. Na rynku zobaczyła pijanego ojca... Jak zwykle siedział na ławce, z odchyłoną do tyłu głową. Mijały go inne dzieci...

Ballada z Pomściborem

Pierwszej w swojej historii ballady doczekał się Mały Płock. Danuta Waśko z pobliskich Wašków, założycielka dziecięcego zespołu „Słoneczko” przy Gminnym Ośrodku Kultury, napisała tekst, a teraz opracowuje muzykę.

Pomysł przyszedł po ubiegłorocznych Dniach Małego Płocka, w których uczniowie gimnazjum po raz pierwszy zaprezentowali publiczności inscenizację legendy o białym rycerzu Pomściborze. Według dawnych podań, to właśnie on, zgodnie z wolą księcia Janusza I Mazowieckiego, zbudował nad rzeką Cetną warowny gród

Mały Płock, mający strzec polskiej ziemi przed najazdami Krzyżaków. Wkrótce rozeszła się wieść o walecznym rycerzu na białym koniu i oddziałach krzyżackich, ginących bez wieści w okolicznych borach. Komtur postanowił się zemścić. Nie udało mu się porwać żony Pomścibora, więc wymyślił podstęp, aby dostać się do grodu. Krzyżacy wymordowali wszystkich jego mieszkańców. Ocalał tylko Pomścibor. W wielkiej rozpacz przyrzekł sobie, że nie zazna spokoju, dopóki nie pomści śmierci swoich krajan i wojów. Odtąd, w bardzo dobrze zachowanym do dzisiaj grodzisku, w księżycowej poświacie można dostrzec rycerza, mknącego na białym koniu...

Po raz pierwszy „Ballada o białym rycerzu, jego dzielnych wojach i o krzyżackich na Mazowszu podbojach” wykonana zostanie w niedzielę, 8 czerwca, podczas Dni Małego Płocka. „Pięknej legendy o rycerzu Pomściborze na pewno nie znają wszyscy mieszkańcy Małego Płocka. Mam nadzieję, że przez balladę w wykonaniu <Słoneczka> uda nam się ją spopularyzować nie tylko w naszej gminie”, mówi Danuta Waśko.



Danuta Waśko napisała balladę o balladzie

Wniosek drogowy

Gmina Grabowo złożyła wniosek do unijnego Programu Operacyjnego na remont drogi Grabowo – Wojsław (9 kilometrów). To ważna trasa nie tylko dla mieszkańców 10 miejscowości. Łączy drogę powiatową Grabowo – Świdry z drogą krajową nr 61 w Obrytkach. W przypadku zatrzymania ruchu na „krajówce”, spełnia rolę swoistej obwodnicy. Nie wiadomo, czy wniosek przejdzie, natomiast wiadomo, że w tym roku będą remontowane drogi gminne w Konopkach Białymstoku i w Wiszowatych. Gmina przeznaczyła na to 600 tysięcy złotych z własnej kasy.

Biuro do obsługi

Biuro Obsługi Interesanta otworzył Urząd Gminy Kolno, jako jedyny w powiecie. Interesanci bez błądzenia od pokoju do pokoju, otrzymują potrzebne informacje, pomoc w wypełnianiu druków oraz we wszelkich administracyjnych formalnościach.

Borkowo świętuje

W niedzielę, 25 maja, Borkowo (gm. Kolno) będzie świętować potrójny jubileusz: 600 lat wsi oraz 90 lat Parafii pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystość rozpocznie się na placu szkolnym o godz. 11.45 wręczeniem sztandaru OSP. Następnie przy remizie odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa i figurka Świętego Floriana. O godz. 13.00 w Kościele Parafialnym rozpocznie się msza święta. Potem na placu szkolnym wręczenie odznaczeń i część artystyczna w wykonaniu uczniów z Borkowa i Zabieła oraz koncertem Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Kolnie.

Kurpiowszczyzna bez tajemnic

Po raz 21 Gminny Ośrodek Kultury w Turośli ogłosił konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów ph. „Wiem wszystko o Kurpiowszczyźnie”. Trzeba wykazać się wiedzą z historii, tradycji, obrzędów, pieśni i tańca, gwary, a nawet znajomości regionalnych potraw. Zgłoszenia przyjmowane są do 2 czerwca (tel. 086 278 61 32). Ogłoszenie wyników odbędzie się w GOK, w czwartek, 5 czerwca (godz. 10.00).

Remont kulturalny

Zmienia się wygląd Kolneńskiego Domu Kultury. Nie remontowany od 40 lat, przechodzi prawdziwe przeobrażenie wewnątrz i na zewnątrz. Będzie cieplej i estetyczniej.

Kwiatek dla mamy

Mamy dzieci małych i starszych zaprasza na wspólną zabawę w poniedziałek, 26 maja (godz. 18.00) Kolneński Dom Kultury. Będą piosenki, recytacje i inne atrakcje i oczywiście, kwiaty.

Belfer w Cyrku „Szkoła”

Polskie szkoły, szczególnie małe, od lat borykają się z przeróżnymi niedostatkami. A to stare meble, a to brak pomocy dydaktycznych, a to dziurawy dach lub niedomykające się okna. Dawno temu przeczytałem na jakimś plakacie takie oto słowa: „Polak potrafi”. Święta prawda (choć kiedyś, dla własnego dobra, nieroztropnie byłoby opatrywać je tak dalece klerikalnym przymiotnikiem)! Polak rzeczywiście potrafi poradzić sobie w każdej sytuacji.

Jeden ze sposobów, to tzw. sponsoring. Niejeden minister edukacji zdziwiłby się, ile zaradny i operatywny dyrektor potrafi wydebić od sponsora. Jest to, oczywiście, sposób niezwykle poniżający i uwłaczający godności szefa placówki oświatowej, ale jak się już wielu przekonało, dość skuteczny. No, cóż, może rzeczy-

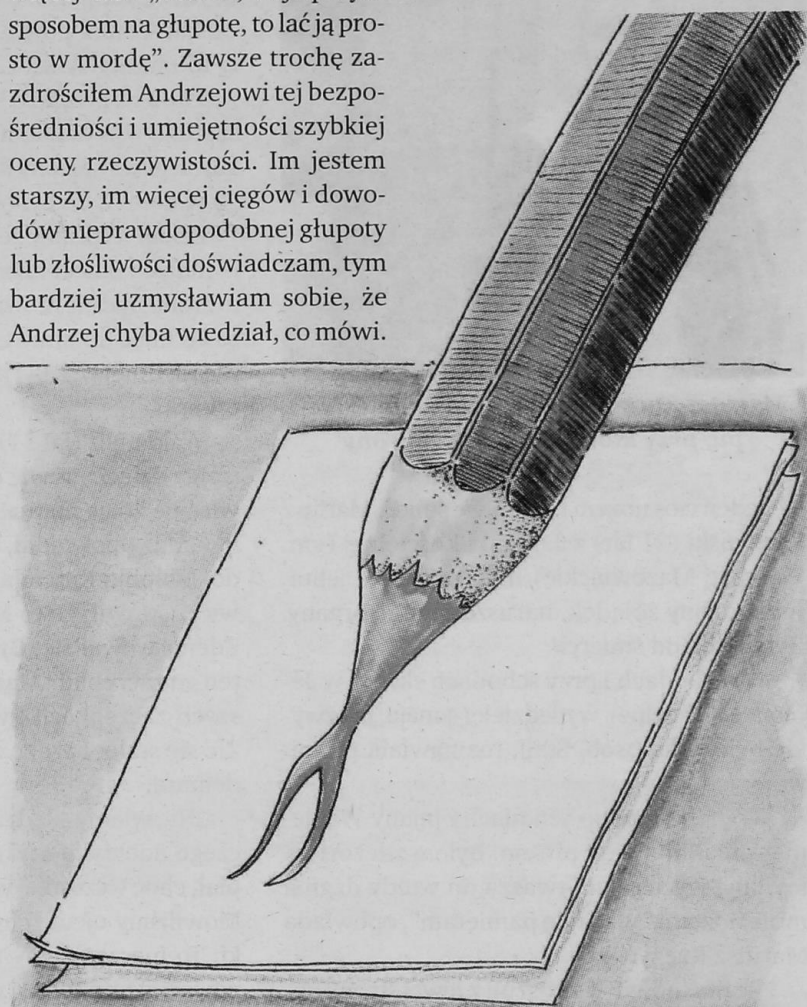
szkół. Dlaczego? Jestem przekonany, że znajdzie się wielu, którzy zechcą zapłacić niebagatelną sumę, by pooglądać sześćdziesięcioletniego nauczyciela wychowania fizycznego, który pokazuje uczniom, jak się staje na rękach, biegnie na setkę itp. Inni skupią się wokół staruszki, która z sześciolatkami będzie rzeško podrygiwać w kółeczku, śpiewając „Kółko graniaste”. Inni podążą na lekcję historii, gdzie nauczyciel z zaawansowanym Parkinsonem będzie usiłował pokazać, gdzie Jagiełło Krzyżaków pokonał... itd., itp. Myślę, że z braku zajęcia chętnie będą przychodzić do szkół także trzydziestoparoletni emeryci, byli policjanci i strażacy. Będą z zazdrością oglądać ten sielski i radosny krajobraz polskiej szkoły.

Do niedawna myślałem, że tylko dyletanci i ci, którym Pan Bóg nie wiedzieć czemu poskąpił nieco szarych komórek uważają, że

nnych decyzji, także dotyczących oświaty, jest albo strach, albo wygórowane ambicje, albo dyscyplina partyjna, albo pieniądze. Kiedyś mój najlepszy przyjaciel, nieżyjący Andrzej Bałdyga, nauczyciel, nieprzeciętny człowiek, artysta, poeta, powiedział mi mniej więcej tak: „Leszek, najlepszym sposobem na głupotę, to łać ją prosto w mordę”. Zawsze trochę zazdrościłem Andrzejowi tej bezpośredniości i umiejętności szybkiej oceny rzeczywistości. Im jestem starszy, im więcej ciągów i dowodów nieprawdopodobnej głupoty lub złośliwości doświadczam, tym bardziej uzmysławiam sobie, że Andrzej chyba wiedział, co mówi.

Leszek Czyż
Leman
(gm. Turośl)

(Autor jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Lemanie, poetą i „kustoszem” Kurpiowszczyzny)
Rys. Zdzisław Romanowski



Najszybciej wzbogacić się można na show biznesie! Na pewno wielu kupi bilet, by zobaczyć reality, jak sześćdziesięcioletnia nauczycielka wychowania fizycznego pokazuje dziatwie szpagat

wiecie cel uświęca środki, ale czy środki zawsze mogą uświęcić cel? Inni próbują się ratować, wynajmując pomieszczenia szkolne na chrzciny lub jakieś zebrania. Można osiągać dość pokaźny dochód ze szkolnych sklepików. Można pisać projekty różnych przedsięwzięć i... unia zapłaci.

Przyglądało się temu z troską (jak zwykle) Ministerstwo Edukacji Narodowej i doszło do wniosku, że trzeba wreszcie tym biednym szkołom jakoś pomóc. Jak? Niech nauczyciele przechodzą na emeryturę w wieku 60, a najlepiej 70 lat. Proste, a jakże genialne! Wreszcie koniec finansowych kłopotów. Wreszcie szkoły będą jednymi z najbogatszych firm w tym kraju.

Każdy, kto zna realia obecnego rynku, w mig oceni geniusz tego pomysłu. Bo na czym dziś można najszybciej się wzbogacić? Na show biznesie! A najlepiej, jeśli robi się reality show! Pomysł rządu, by zabrać nauczycielom uprawnienia przechodzenia na wcześniejszą emeryturę, to nic innego jak świetna próba pozyskania dodatkowych pieniędzy dla

nauczyciele to szczęściarze, których głównym zajęciem jest zabawa z dziećmi, czasem zadanie czegoś, a następnie wyegzekwowanie, a potem dłuuuugie wakacje. Dziś jest dla mnie zupełnie jasne, że u podłoża wszelkich politycz-

Strajkują za utrzymaniem Karty Nauczyciela i podwyżkami, przeciwko bonom oświatowym

Nauczycielskie „Nie!”

Nauczyciele z Łomży i powiatu łomżyńskiego w referendum zadecydowali, że przyłączają się do strajku, organizowanego przez ZNP oraz NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania. 27 maja (wtorek) nie będą uczyć dzieci!

W „Apelu do rodziców” podają postulaty strajkowe: walczą o przedszkola „z prawdziwego zdarzenia” dla wszystkich dzieci na wsi i w mieście („Nie godzimy się z zastępowaniem ich przez alternatywne formy wychowania przedszkolnego”); przeciwstawiają się rządowym planom wprowadzeniu bonu oświatowego, czyli oddania rodzicom publicznych pieniędzy na oświatę („to system, który doprowadzi do upadku szkół publicznych w małych miejscowościach, żądamy finansowania oświaty z budżetu państwa”); ża-

dają zaprzestania „eksperymentu na żywym organizmie dziecka” przez ciągłe zmiany w programach i egzaminach; domagają się utrzymania Karty Nauczyciela (pracy nauczyciela nie da się porównać z pracą murarza); walczą o „godną płacę” dla wszystkich pracowników oświaty („ludzie, od których zależą losy młodego pokolenia, muszą być wynagradzani stosownie do swojej roli i stawianych przed nimi wymagań”).

Bon edukacyjny oznacza podniesienie poziomu wymagań w oświacie. Gdy pieniądze będą iść za uczniem do dobrych szkół (państwowych lub prywatnych), będzie można nauczycielom z dobrych szkół płacić dużo więcej, natomiast z marnych szkół tyle, co do tej pory, albo nawet trzeba będzie te szkoły zamknąć.



Nóż w brzuchu



Mariusz Kaczyński przed drzwiami sklepu, przy których został ugodzony

Jeden cios nożem i... prawie śmieć. Mariusz Kaczyński (31 lat) z Jabłonki Kościelnej (gm. Wysokie Mazowieckie) miał przecięte jelita, uszkodzony żołądek, naruszone inne organy. Był o krok od śmierci!

Na schodach i przy schodach sklepu w Jabłonce Kościelnej, w niedzielę, 4 maja, jak zwykle było kilka osób. Stali, rozmawiali, pili piwo.

„Wchodziłem po schodach i pijany Waldemar oblał mi twarz piwem. Byłem zdezorientowany, wycierałem twarz i on wtedy dźgnął mnie nożem. Tylko tyle pamiętam”, opowiada Mariusz Kaczyński.

Nic nie mówił. Na koshuli z lewej strony pojawiła się krew. Mariusz zszedł ze schodów. Skierował się na drogę do domu. Zrobił kilka kroków i upadł. Stracił przytomność.

Na szczęście, akurat nadjechał samochodem Wojciech Gosiewski z sąsiedniej wsi. Nie zastanawiał się długo. Krwawiącego Mariusza za-

brał do auta i natychmiast wioził do szpitala w Wysokim Mazowieckim. Z trasy zatelefonował z komórki na izbę przyjęć i zawiadomił, że wiezie rannego od uderzenia nożem. Lekarz czekał. Potem powiedział Mariuszowi, że były to minuty życia. Gdyby we wsi zadzwonili i czekali na przyjazd karetki, nie przeżyłby. Ze szpitala w Wysokim Mazowieckim Mariusz został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Tu był operowany.

Został wypisany ze szpitala 14 maja. Ma troje małych dzieci i żonę. „Nie wiem, dlaczego to zrobił, nic nie mówił, nie tłumaczył. Nie miał za co mieć do mnie złości. Znam go, mieszka w sąsiedniej wsi. Był pijany”, mówi Mariusz Kaczyński.

Waldemar (lat 51) też ma żonę i jest ojcem trojga dzieci. Prawie dorosłych. Jedna z córek właśnie zdaje maturę.

„Mąż opowiadał, że jak poszedł do sklepu do Jabłonki Kościelnej, to Mariusz kazał mu wy... Mówił, że to Mariusz połał go piwem. Zdenerwował się. Byli pijani. Dlaczego tamten go zaczepiał? Mąż opowiadał o wcześniejszych zaczepkach i wygrażaniach Mariusza. Żle się stało, bardzo źle”, ubolewa żona Waldemara.

„Nie wiemy skąd miał nóż. Nie wiemy, dlaczego uderzył. Przykro nam, że Mariusz cierpiał, choć wcześniej wiele razy się nas czepiał. Mówiliśmy ojcu, żeby nie chodził do Jabłonki. To nieszczęśliwy wypadek. Wiem, jestem pewna, że do tej pory nie mieszkaliśmy z mordercą...”, mówi córka Justyna.

Waldemar po zadaniu ciosu uciekł w pole. Wyrzucił nóż. Po godzinie został zatrzymany przez policję. Przebywa w więzieniu w Czerwonym Borze. Jest oskarżony o usiłowanie zabójstwa. (m)

Będę prawnikiem!

Daniel Dylewski z Wysokiego Mazowieckiego chce być prawnikiem. „Sędzią, prokuratorem albo adwokatem. W klasie zawsze rozstrzygam wszystkie spory”, mówi.

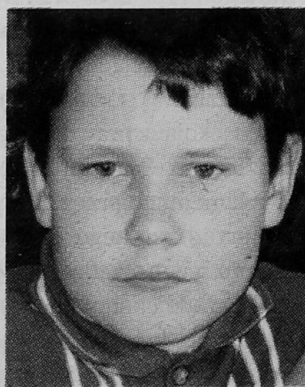
Chodzi do szóstej klasy Szkoły Podstawowej. Interesuje się językiem angielskim, z którego na świadectwie z poprzedniej klasy i na półroczu miał szóstkę. Z innych przedmiotów piątki. Średnia ocen 5,1!

W konkursie piosenki śpiewanej w języku angielskim zdobył wyróżnienie. W III Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z poprawną polszczyzną na co dzień” na 7751 uczestników zajął 66 miejsce w kraju. Jest laureatem Między-

narodowego testu matematycznego Oxford Educational.

Jego brat Marcin, uczeń trzeciej klasy, uzyskał już „dyplom najlepszego matematyka w klasie”.

Poza nauką, mają... psa „Cziko”, rybki i chomika.



Daniel Dylewski

Przerwana sesja

W chwili odczytywania skargi przez przewodniczącą Rady Gminy w Ciechanowcu Krystynę Olędzką na dwóch radnych, pierwszy z sali obrad wyszedł burmistrz, a za nim radni, tworzący koalicję. Na sali zostało czterech radnych, nie było quorum, sesja przerwana.

W przedszkolu po konkursie

Po konkursie Elżbieta Grabińska jest nadal dyrektorem Miejskiego Przedszkola nr 1 w Wysokim Mazowieckim. Dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 2 Anna Wasilewska odchodzi na emeryturę i od 1 sierpnia dyrektorem przedszkola będzie Iwona Mojowska.

Z Medalem „Oracza”

Medalem św. Izzydora Oracza za szczególne zasługi w rolnictwie uhonorowani zostali: Kazimierz Przeździecki (rolnik z Lendowa Bud, gm. Nowe Piekuty), Jan Smakosz (rolnik ze Srebrnej, gm. Szumowo), Tadeusz Dworakowski (główny specjalista ds. organizacji doświadczeń w PODR) i Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (zgłoszony przez wojewodę podlaskiego).

Budowanie za euro

„Będziemy budować pełnowymiarową halę sportową przy gimnazjum, bo chyba jesteśmy jedyną gminą bez takiej sali”, powiedział wójt gminy Kulkowo Grzegorz Sylwestrzuk. Przy pomocy unijnych pieniędzy, gmina zbuduje także (za 2 mln 100 tys. zł) cztery drogi w Klukówku, Kostrach Śmiejkach, Wyszonkach Błoniach i Piętkach Gręzkach.

Internetowe Centrum

Internetowe Centrum Edukacyjno – Oświatowe (z pięcioma stanowiskami komputerowymi, rzutnikiem multimedialnym, ekranem oraz drukarkami ze skanerem) powstało w Czyżewie w ramach unijnego projektu „Internetowe centra edukacyjno – oświatowe na wsi”. Mieszkańcy mogą korzystać z Internetu każdego dnia. Od poniedziałku do piątku Centrum czynne w godzinach 17.00 – 21.00, a w soboty i niedziele w godzinach 12.00 – 22.00 (w Gminnym Centrum Informacji, w budynku Urzędu Gminy).

Inwestycyjne przyspieszenie

Prawie 7 mln złotych wyda w tym roku gmina Ciechanowiec na inwestycje. Powstaną drogi w Kocach Piskulach, Dąbczynie, Skórcu, w mieście ulica Szkolna i 11 Listopada, hala sportowa i boisko przy gimnazjum, rozbudowana zostanie oczyszczalnia ścieków.



Fot. Gabriela Szczęsna

Choć prawnik powiedział dyrektorowi, że „nie znalazł przesłanek czynu karalnego”, dyrektor natychmiast odwołał zastępcę, wypowiedział mu pracę i złożył doniesienie do prokuratury

I.

Recepcjonistka i pracownica działu kadr Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie poskarżyły się nowemu dyrektorowi Sławomirowi Gromadzkiemu, że zastępca Kazimierz K. molestował je seksualnie. Informacja o seks aferze poszła w świat w serwisie informacyjnym TV Białystok.

Sławomir Gromadzki jest dyrektorem od 16 kwietnia. „Przyszły do mnie dwie panie, które zgłosiły, że jeszcze przed moim przyściem do Ośrodka miało miejsce niestosowne zachowanie w stosunku do nich byłego zastępcy dyrektora Kazimierza K. Zależało mi na tym, żeby tę sprawę wyjaśnić. Poprosiłem o pisemne przedstawienie zajścia. Dwie panie złożyły oświadczenia. W pismach twierdziły, że nie były bezpośrednio molestowane i nie było składanych propozycji, ale było niestosowne i nieobyczajne zachowanie wicedyrektora

dyrektora Kazimierza K. o jego prawach”.

Skarżącym pracownikom zaproponował pomoc psychologa. Nie skorzystały z propozycji.

W czwartek, 15 maja w południe, dyrektor Gromadzki wysłał doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Wysokiem Mazowieckiem pośłańcem. „Jedna z pań powiedziała, że są podejrze-



womir Gromadzki z PO i tego samego dnia wręczył odwołanie wicedyrektorowi Kazimierzowi K.

„Odwołanie nie ma związku ze skargą pracownic. Myślę, że powodem odwołania były sprawy merytoryczne. To nie było powodem odwołania, przynajmniej ja nic o tym nie wiem”, zawile zapewnia dyrektor Gromadzki, jakby to nie on odwołał wicedyrektora Kazimierza K.

III.

Wicedyrektor Kazimierz K. jest do końca maja w okresie wypowiedzenia, zwolniony przez dyrektora z obowiązku świadczenia pracy. Dlaczego?

„Jestem załamany. Cokolwiek powiem, może być obrócone przeciwko mnie. Zdarzenie, o którym mówi skarżąca pracownica, ponad miesiąc temu zostało definitywnie wyjaśnione i załatwione. Pracownica była usatysfakcjonowana. Teraz niczego nie rozumiem. Czy zależy

Seks i polityka

tora”, powiedział „Kontaktom” dyrektor Sławomir Gromadzki.

Na czym polegało niestosowne i nieobyczajne zachowanie wicedyrektora, powiedzieć nie chciał.

Pracownica, która wystąpiła w telewizji mówiła, że czuje się upokorzona. Nie wyjaśniała, na czym polegało upokorzenie, a dziennikarz nie dociekał

Dyrektor Ośrodka skonsultował się z radcą prawnym. Przyznaje, że „radca w opisanym zajściu nie znalazł przesłanek czynu karalnego”. Choć nie było nawet przesłanek przestępstwa, dyrektor Gromadzki znalazł nim poszkodowanych i winnego! „Poprosiłem radcę o pouczenie poszkodowanych, jakie mają prawa i możliwości dochodzenia swoich roszczeń. Także o poinformowanie zastępcy

nia, iż inne kobiety mogły być molestowane. Dlatego złożyłem doniesienie do prokuratury”, wyjaśnił decyzję „Kontaktom”.

Same pracownice nie zrobiły tego ani od razu, ani teraz.

Radca prawny Ośrodka Radosław Prorok potwierdził nam, że w sprawie nie dopatrzył się przestępstwa i uważa, że niepotrzebnie trafiła do prokuratury.

II.

Kazimierz K. (48 lat) ma żonę i córkę w wieku szkolnym. Uczył biologii w Szkole Podstawowej w Starym Laskowcu (gm. Zambrów), gdzie mieszka. Tu 10 lat był prezesem OSP. Był pierwszym wójtem gminy Zambrów (1991 – 1994), później radnym gminy oraz radnym powiatu zambrowskiego.

Pięć lat kierował Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie, dwa lata był zastępcą dyrektora Caritas Diecezji Łomżyńskiej. Z jego inicjatywy w 2001 r. powstał Ośrodek Wsparcia Rodziny Caritas w Zambrowie, który istnieje do dziś. W środowisku znany z działalności społecznej, życzliwości i niesienia pomocy.

Kazimierz K. związany był z Ligą Polskich Rodzin. Zastępcą dyrektora PODR w Szepietowie został za rządów koalicji PiS, gdy dyrektorem była Mirosława Jaroszewicz-Łojewska (PiS). Po wyborach i objęciu władzy przez Platformę Obywatelską nastąpiła także zmiana dyrektora w PODR, bo stanowisko to od pewnego czasu stało się polityczne. Dotychczasową dyrektorkę (została pierwszą zastępcą) zastąpił Sła-

komuś na tym, by mnie zniszczyć? Telewizja wyemitowała oskarżenia bez rozmowy ze mną. A redaktor znał mój telefon, bo wcześniej dzwonił w innych sprawach. Tyle lat pracowałem z kobietami i nie było nic niestosownego. Jestem zszokowany i zdruzgotany. Proszę rozmawiać z moim mecenasem”, powiedział były wicedyrektor Kazimierz K.

Szef Prokuratury Rejonowej w Wysokiem Mazowieckiem prokurator Marek Mioduszeński potwierdził, iż wpłynęło zawiadomienie od dyrektora Ośrodka, „dotyczące niewłaściwego zachowania wicedyrektora, pod kątem ewentualnego wykorzystywania seksualnego”. Prokurator zapewnił, iż sprawie zostanie nadany niezwłocznie bieg. (Do tematu wrócimy).

MARIA TOCKA

Chcę, żeby moje imię znalazło się w kalendarzach! W żadnym go nie ma. To tak, jakbym nie żyła...

Jako mała dziewczynka, potem jako panienka, narzeczona, żona, matka i sąsiadka, byłam Tomcią i nikogo to nie dziwiło. Gdy się zestarzałam, gdzie się nie obróć, każdy się dziwi: <Tomcia? Kiedy obchodzi imieniny?> – mówi Tomasz Ciborowski (68 lat) ze wsi Kalinówka Bystry koło Rutek.

Przyszła na świat jako trzecie dziecko Tomasza i Józefy Gąsowskich w Kalinówce Basiach, na skraju dawnych bagien wizneńskich. Była młodsza od rodzeństwa 10 lat. Rodzice uznali, że to dar od Boga. „To imię było znane w naszej okolicy. W Kalinówce Basiach mieszkała jedna Tomaszka w wieku mojej mamy. Mama mi opowiadała, że zostałam Tomcią przede wszystkim na cześć mojego taty Tomasza. Wbrew babci, która domagała się, żebym była Zuzanną. W końcu na pierwsze dali mi Tomasza, a na drugie Zuzanna”, opowiada Tomasz Ciborowski.

śli. Ale przez te 40 lat nigdy nie powiedział do mnie <Tomasza>, ani <Tomka>, zawsze <Tomcia>. Byłam jego Tomcią, on moim Tofciem. Nawet gdy w dzień się pokłóciliśmy, nigdy nie kładliśmy się spać pogniewani. Przez całe wspólne życie nie było ani jednego wieczoru bez wspólnej modlitwy. Kłękaliśmy i głośno odmawialiśmy pacierz, litanie albo różaniec. To nas oczyszczało wewnętrznie. Gdy podnosiliśmy się z klęczek, nie było w nas złości”, wspomina Tomasz Ciborowski.

W wieku 36 lat choroba powykęcała jej palce, obezwładniła ręce i nogi. W polu huk pracy, dzieci zaniedbane, a ona o kulach... Zaczęło się jeżdżenie po lekarzach, szpitalach. Diagnoza była zatrważająca: gościec postępujący. Lekarze z białostockiej kliniki wymienili jej na sztuczne najpierw jeden, potem drugi staw biodrowy. Poczuli się jak nowonarodzona, rzuciła się do pracy. I w sztucznych sta-

nią. Zawsze miałam przed oczami pani przypadek. Jak mogłam nie zapamiętać naszej Tomaszki?”, powitała ją za kolejnym nawrotem choroby lekarka w klinice. „Jak tam zdrowie, pani Tomaszko?”, pyta listonosz na drodze w Kalinówce Bystrym. Wydaje się jej, że specjalnie do niej się zwraca, aby na głos wymówić to imię.

Czym właściwie jest imię, które nosi człowiek, zaczęła się zastanawiać. „Fałszywą potwarz Zuzanna cierpiała”, dźwięczy jej w uszach fragment pieśni, śpiewanej w tych stronach na pogrze-



Jako pokojówka w „Szczęściu Frania” na scenie w remizie (rok 1957)



Tomasza Ciborowska nad kalendarzami bez jej imienia w domu w Kalinówce Bystrym

Tomcia

Gdy miała 17 lat, w Kalinówce Basiach wybudowana została remiza i rozkwitło życie towarzyskie. Z Rutek przyjeżdżały nauczycielki i z młodzieżą wystawiały sztuki teatralne. Przedstawienia były wielkimi wydarzeniami. Ściągała na nie cała okolica. Przyszły mąż Tomci, Teofil Ciborowski, mieszkał w Kalinówce Bystrym, kilometr od remizy. Ale wtedy towarzysko się nie udzielał. Po wojnie u Ciborowskich dom i zagroda były zburzone, a rodzice Teofila (rocznik 1933) do wyżywienia mieli dziewięcioro dzieci. Teofil z ojcem harowali jak woły, żeby wszystkim zapewnić start w życiu. Gdy żenił się z Tomcią w 1963 roku, miał 30 lat, ona 23. Przeżyli ze sobą 40 lat (Teofil zmarł w 2003 roku). Wychowali dwoje dzieci.

Teofil był wybuchowy. Unosił się, gdy robota w gospodarstwie nie szła po jego my-

wach powstał luz. Znów zamieniła się w bezwładną kłodę. Do następnych operacji...

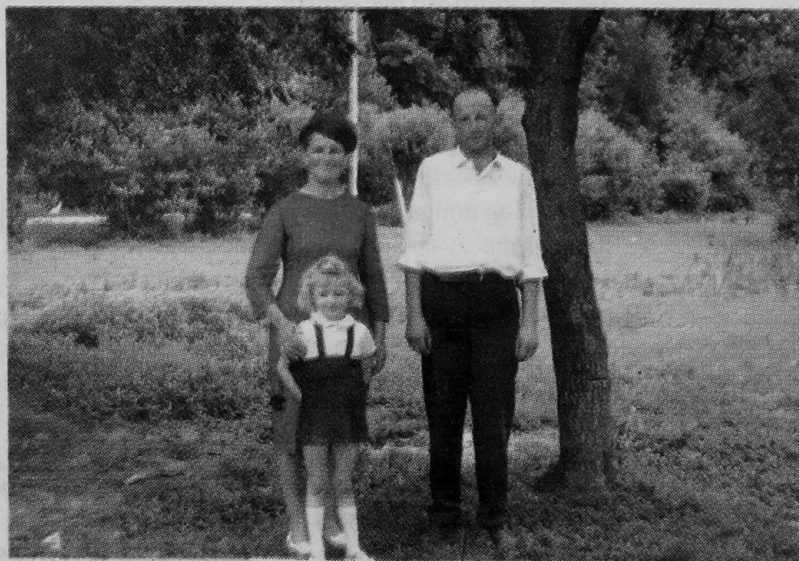
Wtedy pierwszy raz poczuła, że jej imię dziwi ludzi. „Zapamiętałam pa-

bach. Czy może to wziąć do siebie? Chyba tak. Ale czy do Tomaszki pasuje „niewierny Tomasz”? „Nie wierzył, aż domierzył. Przez niewiarę dotarł do prawdy”. Przekonać się, jak jest naprawdę, nie

zadawała się byle czym. Taka jest, choć jest Tomaszą, a nie Tomaszem.

Imieniny obchodzi od dzieciństwa 21 grudnia, na świętego Tomasza. Od wielu lat jej pasją jest kupowanie i studiowanie kalendarzy. W każdym ma nadzieję znaleźć święto Tomasza. I każdy odkłada zawiedziona. Żaden z kalendarzy nie odnotowuje jej imienia, poprzestając na Tomaszku. To tak, jakby w ogóle nie żyła. A przecież żyje, myśli, stara się zrozumieć świat. Czuje się oszukana. Dzwoni albo pisze do wydawców kalendarzy, przekonuje ich, żeby pod datą 21 grudnia obok „Tomasz” dopisali jeden wyraz: „Tomasza”. Tak mało, a to całe jej życie. „Tomasza? Pierwsze słyszę. A cóż to za imię?”, słyszy w odpowiedzi.

ANNA DYLEWSKA



Z mężem Teofilem i córką Małgorzatą (rok 1970)



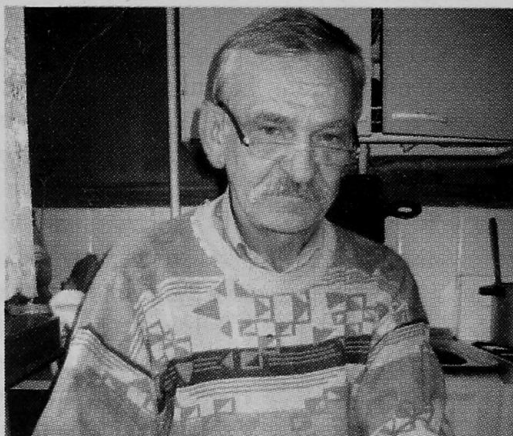
Strach przed prywatyzacją

Rząd Donalda Tuska w maju zapowiedział prywatyzację szpitali. Z sondażu dla „Rzeczpospolitej” wynika, że ponad połowa Polaków jest temu przeciwna.

W kraju zaczęła się polityczna burza, która zaniepokoiła także powiatowych radnych z Zambrowa. Zambrowski szpital od początku roku jest samorządową spółką powiatu i miasta.

Na najbliższej sesji Rada Powiatu chce przyjąć uchwałę w sprawie podniesienia kapitału zakładowego spółki Szpital Powiatowy przez „zaoferowanie nowych udziałów gminom powiatu zambrowskiego i innym podmiotom publicznym lub prywatnym”.

„Już na posiedzeniu komisji głosowałem przeciw takiej uchwale. Dobrze, gdyby do spółki weszły gminy z terenu powiatu. Mieszkańcy tych gmin leczą się w zambrowskim szpitalu. Wszystkim będzie zależało na tym, aby szpital utrzymać i rozwijać. Ale nie godzę się na udziały „innych podmiotów publicznych i prywatnych”. To grozi prywatyzacją. To może być niebezpieczne dla szpitala w Zambrowie. Będę głosował przeciw”, zapowiada radny Kwiryn Włoczewski.



Radny Kwiryn Włoczewski będzie głosował przeciw prywatyzacji szpitala w Zambrowie

Minister zdrowia Ewa Kopacz uspokajała, że prywatyzowania szpitali boją się przede wszystkim ci, którzy nie wiedzą, jak ma wyglądać system ochrony zdrowia. Zapewniała, że sama nie jest zwolenniczką totalnej prywatyzacji, bo nie ma w świecie państwa, gdzie istniałaby wyłącznie prywatna służba zdrowia.

826 000 na halę

826 tys. zł na budowę hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie przekazał marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański. Starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski zapewnia, że hala zostanie oddana do końca 2008 roku.

Szef SLD

z Zambrowa

Krzysztof Zaręba (48 lat) z Zambrowa 17 maja został ponownie wybrany na przewodniczącego Podlaskiej Rady Wojewódzkiej SLD. Był jedynym kandydatem, ale głosowało na niego tylko 65 ze 126 delegatów.

Młodość i trzeźwość

Dziś, 21 maja, w Szkole Podstawowej w Starym Zakrzewie, uczniowie gminy Zambrów od rana rywalizują w IX Gminnym Konkursie Profilaktyki i Trzeźwości. Drużyny, reprezentujące wszystkie szkoły z gminy, „popisują” się wiedzą teoretyczną na temat profilaktyki, artystyczną oraz rywalizują w zawodach sportowych. „W tym konkursie wygrywają wszyscy, bo wszyscy się uczą”, uważa przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Bogdan Pac. Ale dla najlepszych są nagrody indywidualne, a dla szkół wartościowe pomoce naukowe, ufundowane przez gminę z „funduszu alkoholowego”. Gmina Zambrów znalazła wzorcowe rozwiązanie, jak wykorzystać „alkoholowe” pieniądze. Gminny Konkurs każdego roku rozgrywany jest w innej szkole. Rywalizację kończy wspólne ognisko.

Czekają

na kandydatów

Listy kandydatów na radnego w okręgu wyborczym nr 4 w Szumowie będzie można zgłosić w środę, 21 maja (godz. 8.00 – 12.00) i w czwartek, 23 maja (godz. 8.00 – 24.00) w Gminnej Komisji Wyborczej w Szumowie (UG Szumowo, ul. 1 Maja 50, pok. 7 lub 8). Wybory uzupełniające do Rady Gminy odbędą się 22 czerwca 2008 r.

Dni Zambrowa

W niedzielę, 25 maja, rozpoczynają się XII Dni Zambrowa, zorganizowane przez Miejski Ośrodek Kultury. Dni, to tydzień imprez kulturalnych, rozrywkowych i sportowych. W programie m.in. czworobój służb mundurowych (25.05.08., godz. 16.00, stadion Olimpii), koncert „Dziękuję Ci Mamo” (27.05.08. godz. 18.00, SP nr 5), mecz piłki nożnej księża – policja (28.05.08, godz. 19.30, stadion Olimpii).

Marzenia o świetlicy



„Zależy mi na tym, żeby we wsi było ładnie i żeby każdy czuł się dobrze”, mówi nowy sołtys Wdziękonia Drugiego Waldemar Kulesza (lat 33).

Aby tak było, potrzebna jest wiejska świetlica. We Wdziękoniu Drugim mieszka około 150 ludzi, są młodzi gospodarze i ponad 20 dzieci. Wieś otrzymała od wójta stół pingpongowy, którego nie ma gdzie rozstawić. Stoi zapakowany u sołtysa. A jego córka Klaudia zdobyła złoty medal na Turnieju Tenisa Stołowego „Kontaktów”! Mogłaby ćwiczyć z rówieśnikami.

Kiedyś była we wsi remiza. Strażacy z Kołem Gospodyń organizowali zabawy. „Ale remiza była na prywatnym gruncie. Gospodarz się rozmyślił, wycofał z umowy i nie mamy nic. Teraz trzeba to zmienić”, mówi sołtys.

I zaczął zmieniać. Na początku wsi stoi duża zlewania mleka z asfaltowym podjazdem. Od dwóch lat zamknięta. Tuż przed zamknię-



Sołtys Waldemar Kulesza z córką Klaudią; dawna zlewnia, która ma być remizą.

ciem była remontowana. Pasowałaby na remizę i świetlicę. W razie potrzeby, byłoby miejsce na urządzenie przyjęcia weselnego albo stypy. I wreszcie zostałby rozstawiony podarowany stół do ping ponga.

Budynek należy do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpól w Grajewie. Jej jest już niepotrzebny, ale potrzebny jest wsi. Wieś nie może przejąć ani kupić nieruchomości, bo nie ma osobowości prawnej. Może to zrobić gmina. Sołtys rozmawiał już na ten temat z wójtem Kazimierzem Dmochowskim. „Wójt rozumie nasze potrzeby. Obiecał pomóc”, mówi sołtys Kulesza.

Do wsi prowadzi asfaltowa droga i asfaltowe dywaniki są w centrum. Teraz będą budować nową żwirówkę aż do lasu. (m)

BIURO SERWIS
SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS

ICom
ZESTAWY
NA
KOMUNIE

Najtańsza jednostka już od 799 PLN
KOMPUTERY KSEROKOPIARKI KASY FISKALNE
18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C, T. 0-86 216-40-66, serwis@biuroserwis.lomza.pl

**ELZAB, POSNET
SHARP, ...**

Szczere wyrazy współczucia
Koleżance Claudii Jankowskiej
z powodu śmierci

OJCA
składają
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i pracownicy Zespołu Szkół Drzewnych
Nr 9 w Łomży

RZUĆ PALENIE
na dobre Wygraj z nałogiem
Metoda komputerowego
biorezonansu magnetycznego

- Najnowsze osiągnięcie niemieckiej medycyny
- Brak powikłań i przeciwwskazań
- Blokada głodu nikotynowego
- Bezbolesnie i bezinwazyjne
- Szybko – zabieg trwa ok. 30 min.
- Skuteczne – w około 80 % wystarczy jeden zabieg
- Pomaga odtruć organizm ze szkodliwych toksyn związanych z nałogiem

Kontakt w godz. 9.00 – 19.00,
Tel. (086)216-76-89, 0-508-23-33-86

**Biuro
pisanie podań**
Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

*Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”*

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Dyrekcja Zespołu Szkół Technicznych w Kolnie
18-500 Kolno, ul. Teofila Kubraka 6
zatrudni od dnia 01 września 2008 r.

nauczyciela języka polskiego i nauczyciela języka angielskiego

Wymagania:

- awans zawodowy – minimum mianowany,
- minimum 5 lat pracy (w zawodzie nauczyciela języka polskiego, języka angielskiego),
- nauka języka polskiego (języka angielskiego) w szkołach kończących się maturą

Numer kontaktowy: sekretariat ZST (086) 278-25-69 i 0-604-33-43-14

**Komunikaty, obwieszczenia,
ogłoszenia o przetargach i konkursach
oraz promocja ramkowa,
zamieszczone w „Kontaktach”,
dodatkowo bezpłatnie ukazują się
na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl**

Nowa oferta wiosenna !!!

**SYSTEM
RATALNY
HUSQVARNA**

Husqvarna

AUTORYZOWANI DILERZY

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel.: 086/ 278 30 49
ŁOMŻA ul. Nowogrodzka 60, tel.: 086/ 216 69 10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel.: 086/ 275 49 34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51 B, tel.: 086/ 276 08 40

getinbank
wystarczy wejść

**Wystarczy wejść,
by wyjść... z gotówką!**

- okres spłaty do 4 lat
- decyzja w 15 minut
- bez poręczycieli
i zgody współmałżonka

**20000 zł
na dowód**

GETIN Bank – Białystok, ul. Lipowa 45
www.pozyczka.getinbank.pl infolinia: 0801 131 131
Całk. koszt połączenia z tel. stacjonarnych 0,35 zł z VAT.

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam opryskiwacz 10-metrowy w dobrym stanie, cena 1200 zł, 0-600-687-350

(k/b)

Sprzedam lochę dzika ok. 100 kg, 500 zł

(k/b)

Ciągnik Ursus 1014 z kabiną + nowy Tur, stan bdb., cena 73 000 zł, (086) 219-30-04

(k/b)

Sprzedam 19 ha łąki częściowo zakrzaczonej w obrębie wsi Zajki gm. Trzcianna, cena za 1 ha 7000 zł, 0-602-556-447

(k/b)

Rozrzutnik obornika jedno - osiowy, 5500 zł

(k/b)

Sprzedam jałówkę cielną, wycielenie 07.06.2008 r., 4000 zł. Sprzedam kłacz żrebną ze żrebakiem 6000 zł, Tel. 0-602-18-70-85

(k/b)

„Massey Ferguson” - 3655 (1991r), moc 155 KM, cena 52 000 zł, (086) 217-09-30

(k/b)

Przyczepa samobierająca Kverland 5 tys turbo, cena 12 500 zł, 0-507-928-203

(k/b)

Wydzierżawię 3,5 ha łąk na obiekcie Kupiski - Mątwa, 1500 zł/ha z umową na 5 lat, 0-504-017-943

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Z543 Wafama, cena 20 000 zł, (086) 273-69-71

(k/b)

Sprzedam bele słomy ze stodoły, cena 40 zł/szt., okolice Śniadowa, 0-692-844-587

(k/b)

Kupię byczki od 150 kg do 300 kg, tel. (086) 219-48-82; 0-502-572-231

(k/b)

Sprzedam Ursus C360 w stanie bdb. z kabiną „sokółki” za cenę 15 000 zł, 0-505-734-219, 0-508-761-287

(k/b)

Sprzedam siedlisko 1 ha 3km od rzeki Narew, okolice Wizny, 0-693-577-757

(k/b)

Prasa kostkująca Z-224, 10500 zł, rozrzutnik dwuosiowy 6500 zł, ciągnik C-355 9000 zł, podajnik do zboża ślimakowy 1500 zł, (086) 473-83-44

(k/b)

Sprzedam T-25, rok 1992, cena 14 tys., 0-664-34-25-40

(k/b)

Kosiarko - przyczepka do traw (2002 rok), cena 18 tys., opona 16,9 - 34 nowa, (086) 473-80-16, 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam jałóWKi hodowlane „Limo-uzę” 11 szt. 3000 - 4000 szt., tel. (086) 217-44-82 kom. 0-509-868-598

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 6360 w stanie idealnym z kabiną „Sokółki” za cenę 15000 zł, 0-505-73-42-19 lub 508-761-287

(k/b)

Młynek do zboża - 2200 zł, rozbijak do siana polski - 400 zł, Wicher - 7, 1000 zł, (086) 219-31-40

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika dwuosiowy na resorach (1998r), firmy Czarna Białostocka, stan bdb., 9000 zł, (086) 270-33-88

(k/b)

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki, odmiana „Gracja”, klasa B, dzwonić wieczorem po 20.00, tel. (086) 219-19-51

(k/b)

T-25, rok 1992, cena 14500, kombajn zbożowy MF-186 cena do uzgodnienia, 0-664-34-25-40

(k/b)

Ciągnik C-330 z kabiną + tur, stan bdb, cena 18,5 tys zł, tel. (086) 474-34-24, kom. 0-888-865-261

(k/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, polska czerpakowa, mało używana, 1000 zł, (086) 212-03-43

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonka, (086) 279-06-52

(k/b)

Sprzedam ziemniaki irga, (086) 279-06-52

(k/b)

Sprzedam bele sianokiszonki 20 sztuk, cena 70 zł/szt., (086) 473-05-24

(k/b)

Sprzedam łąkę 1,10 ha, Zbójna, cena 18000 zł, tel. (086) 217-55-47

(k/b)

Sprzedam siedlisko z budynkami 1ha, 3 km od rzeki, okolice Wizny, 0-693-577-757

(k/b)

Maty legowiskowe, nowe, pod bydło, trzodę, 90 zł szt., 0-604-720-732

(k/b)

Rozrzutnik obornika 6t Tandem N 218/2, nowy, nieużywany, na gwarancji, cena 23000 zł, 0-604-720-732

(k/b)

Kupię Aparat wiążący do prasy Claas markant 50, oraz kupię kultywator fabryczny grudziadki 14-zębowy, do 500 zł, 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam beczkowiec 6000 l, ocynkowany, hydraulicznie otwierany, 10osiowy, stan bdb, cena 16500 zł, Tel. 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam tylne koła lub same opony do Zetora, stan bdb, cena 1700 zł z felgami drożej, 0-506-131-503

(k/b)

Sprzedam glebogryzarkę, wicher 7 do siana, kopaczkę ciągnikową, stan bdb., cena po 1700 zł, 0-516-362-155

(k/b)

Sprzedam C360 (1985r), kwadrato-wa kabina, stan bdb, 17700 zł, do uzgodnienia, 0-886-702-539

(k/b)

Ciągnik Ursus 3p (1996r), stan bdb, 20000 zł, (086) 475-28-71, wieczorem

(k/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, cena 2000 zł, (086) 278-59-58

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224/1 (1994r), stan idealny, cena 13500 zł, (086) 476-85-22

(k/b)

Sprzedam MTZ-82 (1996r), stan bdb, pierwszy właściciel, 2000 Mth, cena 27000 zł, tel. 0-691-846-240

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Bergman K90, cena 7000 zł, tel. (086) 217-07-59

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osio-owy z nadstawami do zbioru kukury-dzy, stan bdb, cena 12000 zł, tel. (086) 278-60-28

(k/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy me-CHANICZNY 4 rzędowy Monosem, 6000 zł, tel. 0-608-778-796

(k/b)

Sianokiszonkę bele- 70 zł/szt., słomę owsianą w kostkach- 250 zł/tona, siano w kostkach- 300 zł/tona, tel. (086) 219-48-67

(k/b)

Ciągnik C-330 z kabiną + tur, stan b. dobry, cena 16500 zł, kom. 0-888-865-261

(k/b)

Wydzierżawię stodołę, cena do uzgodnienia. Sprzedam młynek bijakowy - 1800 zł, 0-605-985-467

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla rolników

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

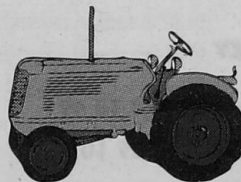
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTN + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Renault Master 2,8 TDI (2000r) 18 000 zł, faktura VAT, 0-692-420-427, (k/b)

Toyota Land Cruiser 3TD (1999r), 40 000 zł, 0-692-420-427 (k/b)

Sprzedam Hondę Concerto 1.5i + gaz (1993r), alufelgi, szyberdach, 5600 zł, 0-506-104-012 (k/b)

Kawasaki Ninja 750, moc 135 KM (1999r), stan idealny, cena 12 500 zł, (086) 217-44-14 (k/b)

Sprzedam Polonez Caro Plus (1999r), 78 000 km, gaz, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, 3900 zł (do uzgodnienia), 0-506-072-810 (k/b)

Nissan Maxima (2003r) 6V, 3.5 gaz, sekwen. 12l/100 km, zamienię na combi chętnie japoński, 0-600-162-508 (k/b)

Sprzedam poloneza Traka (1998r.) i garaż, 3000 zł, (086) 474-02-73 (k/b)

Sprzedam skuter Router XM50 (2006r) zarejestrowany, 2500 zł, (086) 476-88-57 (k/b)

Sprzedam Opel Astra 1.6 16V + instalacja gazowa (1995r), cena 7800, stan bdb, tel. 0-880-151-800 (k/b)

Sprzedam Opel Vectra 1.7TD (1996r), stan bdb, cena 11400 zł, Tel. 0-604-645-314 (k/b)

Audi A4 1.8 + gaz (1996r), 130 tys. km, ABS, el. szyby, szyberdach, wsp. Kierownicy, immobiliser, c. zamek, hak, 0-692-204-396 (k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo (1992r), 1.3, czerwony, stan bdb., ważny przegląd i OC, sprawny i ładny, cena 3000 zł, 0-600-767-991 (k/b)

Ford Focus kombi 1.8TDDI (2000r), klima, centralny zamek, el. szyby, alufelgi 16, 0-512-474-237 (k/b)

Sprzedam Fiat Cinquecento 0,7 + gaz (1994r), cena 2200 zł, tel. 0-504-58-22-57 (k/b)

Sprzedam Opel Kadett 1.3B (1993r), kolor granit, stan b. dobry, sprawny, cena 1800 zł, 0-600-767-991 (k/b)

Polonez Caro Plus (1999r), 78000 km, gaz, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, 4400 zł (do uzgodnienia), 0-506-072-810 (k/b)

Nissan Maxima 3,4 V6, gaz sekwen. 12 l. Lpg/100 km, zamienię na combi, chętnie japoński, 0-600-162-508 (k/b)

Sprzedam Fiat 126p (1997r), stan dobry, cena do uzgodnienia, 0-511-46-42-48 (k/b)

Sprzedam Renault Scenic 1.6 16V, 2000 rok, Klima, ABS, c. zamek, elektryka, relingi, 19000 zł, 0-604-05-10-82 (k/b)

Sprzedam Opel Kadet 1.3 B (1993r), kolor granit, stan idealny, OC i przegląd ważny, sprawny, cena 2000 zł, Tel. 0-600-767-991 (k/b)

Sprzedam Opel Vectra 1,7 D (1995r), cena 8000 zł, 0-698-910-419 (k/b)

Skuter używany do 1500 zł, kupię, tel. 0-515-237-538 (k/b)

Przyczepę samochodową, może być do remontu, niedrogo kupi, tel. 0-515-237-538 (k/b)

Sprzedam silnik, skrzynię biegów Vo-ivo GLS 360 2L, ok. 100 tys. km, 0-512-89-98-56 (k/b)

Sprzedam motorower Simson, stan idealny, rok produkcji 1957, (dodatkowo silnik oryginalny), 0-512-89-98-56 (k/b)

Sprzedam Poloneza Trucka (1997r) 5-cio osobowy + paka, aluminiowe bory, instalacja gazowa, 3000 zł, 0-606-294-640 (k/b)

Sprzedam silnik – Opel Astra 1.7D – piękny wał, 0-660-195-013 (k/b)

Kupię Żuka diesla, w dobrym stanie, w cenie do 3000 zł, (086) 219-18-08 (k/b)

Kupię opony 175/65/R14, Vredestein, całoroczne, szt. 1,2 lub 3, Tel. 0-506-323-055 (k/b)

Sprzedam poloneza, zielony metalik, gaz, wspomaganie, radio, OC do października, 1 właściciel, 2200 zł, 0-660-573-181 (k/b)

Ford Mondeo Kombi, 1,6 gaz (1994r), bogate wyposażenie, zadbane, 8000 zł, 0-506-974-067 (k/b)

Skuter po przeglądzie gwarancyjnym, przebieg 300 km, kolor niebiesko-żółty, 4000 zł, tel. (086) 273-22-57 (k/b)

Nissan Primera 2,0 (1996/1997), ABS, klimatyzacja, gaz, sekwencyjny, tel. 0-502-590-966, (086) 216-20-56 (k/b)

Sprzedam przyczepę kempingową „Sam” - zarejestrowaną na solidnym resorowanym podwoziu, 1.200 zł, tel. 0-604-113-881 (k/b)

Sprzedam komplet kół felgi aluminiowe, 14 cali 4x108 rozstaw śrub, 800 zł, 0-602-263-470 (k/b)

Seat Toledo 1.8i + gaz, 2x Airbag, ABS, c. zamek + alarm, wspomaganie, el. szyby, szyberdach (1995r), cena 8800 zł, tel. 0-692-389-883 (k/b)

Sprzedam Ford Focus Sedan (2007r), przebieg 4 tys. km, poj. 2.0 na benzynę, czarny, 34800 zł, tel. 0-501-764-517 (k/b)

Fiat Punto 1.1cm (1998r), pierwsza rejestracja, bezwypadkowy, kolor szary, cena 7000 zł, tel. 0-601-556-841 (k/b)

Opel Vectra B 1.7TD Isuzu, rok 1997, cena 13500 zł – do uzgodnienia, 0-605-88-14-88, 0-500-77-47-82 (k/b)

Sprzedam Star 1142 plandeka, przedłużany, I rej. 1995, jedyny właściciel, 238 tys. km, stan bdb, cena 12750 zł, 0-692-414-460 (k/b)

Skuter po przeglądzie gwarancyjnym. Przebieg 300 km, niebiesko – żółty, 3 500 zł, (086) 273-22-57 po 19.00 (k/b)

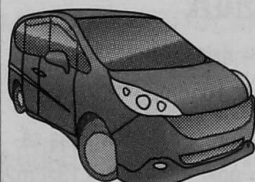
Oliwer Sport po przeglądzie, przebieg 250 km, niebieski, 3000 zł, 0-692-573-248 (k/b)

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

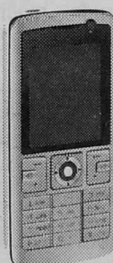


MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: **KTM + treść ogłoszenia** (maksymalnie 160 znaków). **Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)**

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.

KUPON Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

BUDOWNICTWO

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905
(fak. 708-o)

Nowy sklep! Al. Legionów 60 (przy Mc Donald's), glazury, terakoty, art. sanitarne, niższe ceny. Zapraszamy, (086) 473-02-37
(fak. 825-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius. „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81
(fak. 923-o-i)

Bramy segmentowe garażowe i przemysłowe, (086) 218-39-84, 0-605-821-450
(fak. 961-o-i)

Produkcja bram, przesł ogrodzeniowych. Atrakcyjne ceny, 0-694-678-576
(fak. 986-o-i)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZAŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE RATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI 7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60
(fak. 671-o)

Gotówka od ręki, 0-512-080-500
(fak.)

PROFI CREDIT szybka pożyczka, bez BIK, (085) 742-04-63
(fak. 839-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

LOKALE

Lokal użytkowy ok. 70 – 80 m2 na biuro, gabinet, Łomża, 0-693-97-42-73
(fak. 881-o-i)

Do wynajęcia kawalerka, 0-513-735-508
(fak. 1062)

Mieszkanie do wynajęcia dla 2 osób, 0-664-964-909; 0-606-538-326
(fak. 1077-o-i)

Wynajmę stancję, (086) 473-12-19
(fak. 1087-i)

Wynajmę M-2 i pokoje, (086) 219-14-85 wieczorem
(fak. 1088)

Mieszkanie 60 m2 w Łomży, Kaszelańska – sprzedam, 0-509-998-910
(fak. 1091-i)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak. 28-o)

Bez zabiegowe przywracanie miesiączki, 0-790-685-267
(fak. 1020-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Sprzedam Daewoo Nexia (1997r), 0-515-803-329
(fak. 1067-i)

Sprzedam Traka, 0-604-531-277
(fak. 1068-i)

Seat Cordoba Vario 1.6 gaz (1999r), I właściciel, tel. 0-607-786-969
(fak. 1075)

Sprzedam Forda Probe 2.5 v6 163km+gaz (1994r) full opcja, srebrny, 0-505-762-328
(fak/sms)

Sprzedam alufelgi 13, 5 szt. + opony letnie, stan bardzo dobry, 800 zł, Tel. (086) 217-26-42
(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463
(fak. 919-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Garaże blaszane, bramy – różne wymiary. Producent! Gwarancja! Transport, montaż – gratis. Raty. (085) 652-47-85, tel. 0-500-585-111. www.gara-ze.az.pl
(fak. 272-o)

„ARKADIA” – Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79
(fak. 919-o-i)

Dom szeregowy mieszkalno – usługowy zdecydowanie sprzedam, Łomża, (086) 214-15-63
(fak. 1034-o-i)

Działki Gielczyn 23, 29 arów, 0-513-365-468
(fak. 1040-o-i)

Sprzedam mieszkanie 44,16 w centrum Łomży, III piętro, (086) 218-59-55 (18.00 – 20.00)
(fak. 1048-o)

Działka 80 ar z budynkiem, 700 m2, inwestycyjna, Siemień Łomża, 339000, tel. 0-505-66-81-51, http://unlegal-sales.w.interia.pl/
(fak. 1045-o-i)

Sprzedam działki budowlane 12 ar (40 000 zł) i 15 ar (50 000 zł) w Śniadowie, tel. (086) 218-55-83, wieczorem
(fak. 1056)

Mieszkanie 64 m2 3 pokoje, Reymonta do zamieszkania + garaż Berna, 0-602-117-067
(fak. 1072)

Sprzedam siedlisko + 5 ha Rostki koło Jedwabnego, (029) 644-80-46
(fak. 1071-i)

Sprzedam działkę o powierzchni 1500 m2 w miejscowości Sajzy k. Elku nad jeziorem Leśmiady, 0-516-109-189; (086) 216-55-49 (w godzinach wieczornych)
(fak. 1075-i)

Sprzedam mieszkanie 52 m2 IV p. Śniadeckiego, 0-660-199-125
(fak. 1079-i)

Sprzedam M-4 61 m2 w Łomży, I p., tel. (086) 218-41-45 lub 0-503-069-911
(fak. 1078)

Sprzedam mieszkanie 39 m2, wyremontowane, parter, 110 000 zł, (086) 216-21-51
(1080-i)

Sprzedam mieszkanie 57 m2 w centrum Łomży, 3 pokoje kompletnie urządzone, cena do uzgodnienia, 0-600-219-014
(fak. 1093-i)

Sprzedam mieszkanie w Bydgoszczy, (086) 219-30-16
(fak. 1095)

Sprzedam dom 3-kondygnacyjny w centrum Łomży o pow. użytkowej 350 m2 – parter 110 m2 na działalność gospodarczą, 0-500-136-380, 0-502-021-365
(fak. 1096-i)

ODDAM

Oddam w dobre ręce owczarka niemieckiego (wiek 2 lata), Łomża, 0-608-412-919
(k/b)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071) 385-20-18
(fak. 3202-o)

Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych, 0-602-103-187
(fak. 932-o-i)

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, 0-501-326-777; 0-504-298-090
(fak. 153-i)

Zatrudnimy kierowców kat. C + E w transporcie międzynarodowym z doświadczeniem lub z możliwością przyuczenia, jazdy wschód – zachód, wysokie zarobki, tel. 0-600-039-426
(fak. 951-o)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel. (086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Łomża, ul. Broniewskiego – pow. 48,92m2, parter, 2 pokoje – 146 760zł
- Łomża, Moniuszki – pow. 48,97m2, I piętro, 2 pokoje – 146 910 zł
- Łomża, Mickiewicza (nowa inwestycja) – mieszkanie o pow. 48,83m2 – 3000 zł/m2
- Łomża, Mickiewicza (nowa inwestycja) – mieszkanie o pow. 92,91m2 – 3000 zł/m2
- Łomża, ul. Nowogrodzka – pow. 53,75m2, I piętro, 2 pokoje – 135.000zł
- Łomża, ul. Poznańska – pow. 55,8m2, II piętro, 3 pokoje, garaż – 155.000zł
- Kolno, Konopnickiej – pow. 59,76m2, II piętro, 3 pokoje – 173.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża, Os. Narew – pow. działki 465m2, pow. uż. domu 220 m2, do zamieszkania – 520.000zł
- Murawy / Rogienice Wielkie – wolnostojący, parterowy, kamienne ogrodzenie, pow. działki 1030m2, pow. uż. domu 118,1 m2- 280.000zł
- Łomża, Os. Maria – wysoki standard, zabudowa szeregową, pow. działki 323m2, pow. uż. domu 256,4m2 – 580.000zł
- Czachy, gm. Radziłów – pow. budynku 95m2, pow. działki 504m2 – 140.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Pniewo – działka budowlana o pow. 1058m2 – 60zł/m2
- Czaplice – rola z możliwością zabudowy, pow. 6200m2 – 13zł/m2
- Stary Cydzyn gm. Piątnica – pow. 2000m2 – 60.000zł
- Budy Czarnockie – pow. 3000m2 – 150.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

■ MIESZKANIE- oś. południe, III p. pow. 35,4 m2, 2 pokoje, 135.000 zł, MER – 261

■ MIESZKANIE – ul. Poznańska, IV p. pow. 46,5 m2, 3 pokoje- idealne na wynajem, 123.000 zł, MER – 252

■ MIESZKANIE- oś. południe, IV p. pow. 72,4 m2, 4 pokoje, 195.000 zł, MER – 257

■ DOM – Łomża ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, ciekawie wykończony z ogrodem zimowym, pow. 200/248 m2, MER- 268

■ DOM – Łomża ul. Wesołowskiego, zab. szeregowa, nietypowa architektura, pow. 170/236m2, 495.000 zł, MER – 264

■ DOM – Łomża, w centrum miasta, wolnostojący, pow. 150/550 m2, 365.000 zł, MER-265

■ DOM – Gietki, blisko rzeki Pisy, pow. 100 m2/ 5.000 m2, 220.000 zł, MER- 247

■ DOM – Wizna, idealny na działalność, pow. 280 m2/1,58 ha, 550.000 zł, MER- 225

■ DOM – Srebrówko Wiźnica, na agroturystykę, pow. 280 m2/3.000 m2, 295.000 zł, MER-230

■ DOM LETNISKOWY – Bronowo, wysoki standard, pow. 85m2/ 1,13 ha, 320.000 zł, MER – 253

■ DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118/3.800 m2, 120.000 zł, MER- 269

■ SIEDLIŚKO – Kossaki (Jedwabne), dom murowany, urokliwy teren z lasem, pow. 3,23 ha, 160.000 zł, MER-255

■ SIEDLIŚKO – Krzewo Nowe, dom i duże budynki gospodarcze murowane, pow. 1,23 ha, 163.000 zł, MER- 241

■ SIEDLIŚKO – Rogienice Wypychy, pow. 6 ha, uroczy teren w jednym kawałku na rekreację, 250.000 zł, MER-231

■ DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Marianowo, przy trasie E – 61, powierzchnia do uzgodnienia, 60 zł/m2, MER – 263

■ DZIAŁKA – ul. Zdrojowa, z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1535 m2, 155.000 zł, MER-262

■ LOKALE BIUROWE – wynajem, centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 25 zł/m2, MER – 148

Restauracja w Łomży zatrudni kucharkę, pomoc kuchenną, 0-509-82-35-33
(fak. 1052-o-i)

Zatrudnię kierowców na TIRY w transporcie po Kraju. Wymagane prawo jazdy kat. C i E, 0-502-103-769; 0-506-121-030; 0-602-497-604
(fak. 1054-oo-i)

Praca w Niemczech zbiór truskawek, (086) 472-08-89, po 20.00
(fak. 1063)

ZHU „ELEKTRO – SILVER” Wojciech Baranowski zatrudni magazyniera. Wymagana znajomość obsługi komputera. Miłe widzialne wykształcenie elektryczne. Zapewniamy szkolenie. Kontakt: Konarzyce, ul. Łomżyńska 206 w godz. 7.00 – 9.00, tel. (086) 212-52-60
(fak. 1074)

Zatrudnię kierowcę – magazyniera (kategoria C, E), ul. Sikorskiego 73
(fak. 1081)

Od zaraz, 0-604-879-134
(fak. 1084-i)

Zatrudnię murarzy, cieśli i pomocników. Również brygady. 0-604-42-70-25
(fak. 1085-o-i)

Zatrudnię fryzjerkę, 0-692-837-076
(fak. 1089-i)

Zatrudnię frezera 13 zł/h, 0-604-610-800
(fak. 1090-o-i)

ROLNICTWO

Sprzedam słomę, 0-504-219-124
(fak. 917-o)

Sprzedam gospodarstwo we wsi Boguski gm. Wizna, (086) 472-12-47
(fak. 1019-o-i)

Sprzedam jałówki czerwono – białe wysoko – cielne, (086) 217-71-88
(fak. 1032-oo-i)

Ziemię orną 3 ha w Srebrnym – Dworku gm. Szumowo sprzedam, 0-504-788-201
(fak. 1069)

Sprzedam sieczkarnię Class Jaguar 690, (086) 473-86-95
(fak. 1073)

Sieczkarnia samobieźna Z-350/3, prasa Sipma Z-224/1 (1994r), stan idealny i jałówki hodowlane 3 szt., 10 tys. zł, 0-516-125-207
(fak. 1082)

Ciągnik Lamborghini 850 (2000r), 85 KM 4 x 4, gm. Szumowo, 0-606-105-746
(fak. 1094)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak. 3303-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01
(fak. 497-o-i)

Klimatyzacja – chłodnictwo, sprzedaż, montaż, serwis, 0-509-287-900
(fak. 882-oo-i)

Naprawa pralek, lodówek, zamrażarek, (086) 219-03-33
(fak. 1097-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam profesjonalny młyn do cukru, 0-502-176-421
(fak. 793-o-i)

Sprzedam tartak z pełnym wyposażeniem w Kolnie (podlaskie), tel. 0-692-428-514; 0-692-428-515
(fak. poczt.)

Frezarka-heblarka, stan bdb., 0-510-116-952
(fak. 1065-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka angielskiego, Barbara Adamiak, mgr filologii angielskiej i polskiej, Łomża, ul. Wyzwolenia 50, tel. 0-697-707-097
(fak. 914-o-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66
(fak. 39-o-i)

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881
(fak. 219-o-i)

Hannover, Bremen, Bielefeld, 0-603-534-666, (086) 216-93-98
(fak. 756-o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia. DVD, klima, (086) 215-76-25, 0-608-778-708
(fak. 783-o-i)

Bussem, (086) 218-30-88; 0-608-576-544
(fak. 1039-o-i)

Hannover – niedziela, (086) 473-03-18, 0-511-612-990, (0177) 64-49-231
(fak. 1051-o-i)

USŁUGI

Podłogi: – układanie, – cyklinowanie, – renowacje, – solidnie, 0-695-141-226
(fak. 872-o-i)

„Jakub” – docieplenia budynków, 0-509-849-319
(fak. 926-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137
(fak. 968-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137
(fak. 968-o-i)

Toczenie, frezowanie, gwintowanie, dorabianie części itp., Nowe Kupiski 63, tel. 0-886-524-073
(fak. 970-o)

Układanie kostki brukowej i budowa od podstaw ogrodzeń, 0-600-127-834
(fak. 1047-o-i)

Cyklinowanie, remonty mieszkań, 0-608-014-410
(fak. 1055-o-i)

Szpachlowanie, malowanie, płyty gipsowe, glazura, 0-608-014-410; (086) 216-62-88
(fak. 1055-o-i)

Instalacje elektryczne – nowe, remonty, 0-511-479-772
(fak. 1057-i)

Remonty – budowa domów drewnianych, poddasza – glazura, 0-505-453-770
(fak. 1070)

Szpachlowanie, glazura, 0-607-17-97-39
(fak. 1086-o)

Więźba, krycie dachów – szybko, solidnie, 0-505-762-328
(fak/sms)

ZWIERZĘTA

Sprzedam ogiera S. P. 1,5 roku do rekreacji, 0-692-282-933
(fak. 1083-i)

Oddam (w dobre ręce) śliczną 2-miesięczną kotkę, tel. 0-504-066-190

Firma z 15 letnim doświadczeniem poszukuje pracownika na stanowisko:

DORADCY TECHNICZNEGO

Obszar działania:
Ostrołęka, Zambrów, Łomża, Kolno
Praca polega na kontaktach z klientami firmy i szeroko rozumianym doradztwie w zakresie sprzedaży jej produktów.

Wymagania stawiane kandydatom:

- Wiek – 25-35 lat
- Doświadczenie w branży budowlanej będzie dodatkowym atutem
- Prawo jazdy kategoria B
- Samodyscyplina i umiejętność samodzielnego organizowania sobie dnia pracy

Oferujemy

Samochód służbowy, atrakcyjny system wynagradzania oraz ciekawą pracę w szybko rozwijającej się firmie

Proszę o przesyłanie ofert pracy na adres: **młodzikowski@kaem.pl** lub pocztą na adres:

KAEM, ul. Rzemieślnicza 14 62-081 Baranowo k/Poznań

CENY FABRYCZNE!!! NOWE TRAKTORY MTZ 4x4 WSZYSTKIE TYPY TURY I MASZyny ROLN.

Firma LEMAR

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

Lekarz domowy

Mam na dłoniach szpecące kurczaki. Podobno można je zlikwidować lodem. Na czym polega taki zabieg?

Agata

Chirurg kriosonda, czyli specjalną rurką, wydmuchującą „zimne powietrze” (minus 80 stopni C), dotyka brodawki. Pod wpływem niskiej temperatury, zamieniają się w sople i odpadają. Zabieg jest bezpieczny, skuteczny i nie pozostawia

wia żadnych blizn. Po wymrożeniu brodawki, skóra szybko się goi. Zabieg trwa kilka minut. Kurczaki można też leczyć tradycyjnie, smarując je lekami złuszczałymi. Takie leczenie trwa kilka miesięcy.

Pod paragrafem

Bez mojej wiedzy i zgody w internecie w serwisie „spotkań” zostało opublikowane rzekomo moje ogłoszenie ze zdjęciem i numerem komórki. Zorientowałam się, kiedy dzwonili do mnie

Edyta

faceci z propozycjami spotkań. Czy mogę prawnie coś z tym zrobić?

Internet też nie jest anonimowy. Każdy serwis ma administratora i można ustalić, kto był nadawcą informacji. A podanie matrymo-

nialnego anonsu bez wiedzy zainteresowanej, jest naruszeniem jej dóbr osobistych. Sprawę należy skierować do sądu cywilnego. Jeśli sąd uzna, że naruszenie dóbr było zawinione i świadome, poszkodowana może domagać się tytułem zadośćuczynienia pieniędzy.

Pytanie intymne

Mój mąż wyjechał za granicę do pracy. Ostatnio przyjechał na tygodniowy urlop w kwietniu. Nie wiem, kiedy znowu przyjedzie. Brakuje mi go szczególnie wieczorami. Kiedy leżę sama, rozmyślam o nim i zaczynam się masturbować. Robię to coraz częściej. Obawiam się, czy już się nie uzależniłam od samozaspokajania i czy moje obecne zachowanie nie będzie miało negatywnego wpływu na późniejsze współżycie.

Ilona

Masturbacja stała się zastępczym rozwiązaniem, gdy nie ma mężczyzny. I to nie powinno wzbudzać niepokoju. W tym wypadku służy rozładowaniu emocjonalnych napięć i niepokojów. Chwilowo jest jedyną formą aktywności seksualnej. Od autoerotyzmu można się uzależnić, ale zdarza się to rzadko.

Należy przypuszczać, że gdy zmienią się okoliczności, samozaspokojenie najprawdopodobniej stanie się marginesem. Natychmiastowa rezygnacja może się nie udać, ale niedługo byłoby dopiero wtedy, gdyby po powrocie męża dominowało samozaspokojenie. Seks z mężczyzną jest naturalny, bogatszy i dostarcza wielu innych wrażeń, niż samodzielne pieszczoty. Nie warto rezygnować z tych przyjemności. Po powrocie męża będziecie sobie bardzo spragnieni i z pewnością nie będzie pojawiała się potrzeba masturbacji.



Poznajmy się

Zadbana choć biedna, uczciwa, wierna, lojalna (i tego oczekuję też od Ciebie), wychowana w mieście. Mam pięćdziesiąt lat i wciąż młode serce. Po rozwodzie (nie z mojej winy), bez zobowiązań i nałogów. Szukam poważnego związku na dobre i na złe. Szukam inteligentnego, odpowiedzialnego Pana, który marzy o bliskiej, serdecznej osobie. Nie chcę być rzeczą, chcę kochać i być kochaną, szanowaną. Proszę o poważne odpowiedzi.

Teresa

Witaj! Jestem kawalerem (32 lata). Mieszkam na wsi mam średniej wielkości zmechanizowane gospodarstwo rolne. Poznam miłą dziewczynę w odpowiednim wieku, lubiącą życie na wsi, na Podlasiu. Zadzwoń. Tel. 694 590 556 (po godz. 20.00).

Kawaler

Mam 42 lata, mieszkam i pracuję na wsi (bez zobowiązań i nałogów). Jestem szczerym, spokojnym i tolerancyjnym mężczyzną. Pragnę poznać sympatyczną Panią, która szuka prawdziwego

przyjaciela, oparcia na męskim ramieniu i sercu. Zadzwoń lub wyślij sms, pomóżmy sobie, by się odnaleźć tel. 507 731 511 (po godz. 20.00).

Przyjaciół

Poznałem życie z różnych stron. Potrafię odczuć i zrozumieć najcięższe przejścia. Mam 38 lat (blondyn, oczy niebieskie, miłe, spokojne usposobienie). Szukam sympatycznej, otwartej, szczerzej Pani (od lat 25), poważnie myślącej o związku we dwoje. Foto mile widziane. Odpowiem na każdy list. Nie chcę ukrywać, obecnie przebywam w Zakładzie Karnym w Białymstoku. Ale nie jest takie czarne albo takie białe, jak się wydaje... Napisz, proszę. Zrobię wszystko, byś nie żałowała.

Jacek

Uczciwa, pogodna wdowa emerytka ze średnim wykształceniem spod znaku Ryb. Bez nałogów i zobowiązań. Poznam wolnego, sympatycznego Pana na wspólną jesień życia.

Ryba

Jestem wysokim kawalerem (lat 39) o pogodnym usposobieniu. Bez zobowiązań. Mieszkam na wsi, niedaleko Pizy i prowadzę gospodarstwo rolne. Pragnę poznać serdeczną dziewczynę, lubiącą wieś i przyrodę. Jeżeli cenisz szczerość, dobroć i zależy Ci na stałym związku i odczuwasz smutek samotności, napisz lub zadzwoń, tel. 874 240 115.

Andrzej

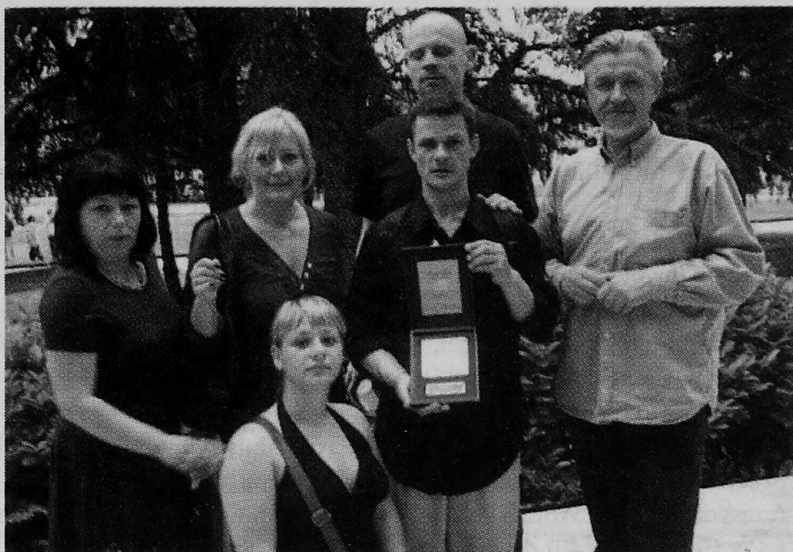
Jestem, szczupłym, średniego wzrostu kawalerem (38 lat), bez nałogów. Pracuję zawodowo. Marzę o stałym związku, poznaniu swojej drugiej połówki. Może to jesteś Ty? Napisz, proszę, lub zadzwoń, spotkajmy się, popatrzmy sobie w oczy. Może odmieni się nasze samotne życie, tel. 502 865 246.

Sylwek

Brunet kulturalny, rozwiedziony, finansowo i mieszkaniowo niezależny (33 lata). Spokojny, zrównoważony, wierzący, bez dzieci. Prowadzę dobrze prosperujące gospodarstwo rolne. Poznam sympatyczną, odpowiedzialną, uczciwą Panią bez nałogów (do lat 35), lubiącą wieś i przyrodę. Zdjęcie mile widziane. Napisz, numer telefonu przyspieszy nasze spotkanie.

Grzesiek

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Aktorzy z nagrodą

Bałkany cenią „Kapturek”

„Czerwony Kapturek” w reżyserii Jarosława Antoniuka z Teatru Lalki i Aktora w Łomży otrzymał Grand Prix na X Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Złota Iskra” w Kragujevcu w Serbii (12-18 maja). Nagrodę za scenografię do tego przedstawienia otrzymała Eva Farkašova ze Słowacji. To już drugie Grand Prix dla „Czerwonego Kapturek” (w październiku 2007 ro-

ku najwyższą nagrodę przyznało mu jury Festiwalu w Banja Luce, Bośnia i Hercegowina).

W tegorocznej edycji Festiwalu w Kragujevcu udział wzięło 12 teatrów z Chorwacji, Serbii, Słowenii, Rosji, Bułgarii, Chin i Bośni. Po tym sukcesie ekipa łomżyńskiego Teatru pojechała prosto na kolejny Festiwal do Suboticy (również w Serbii). (MK)

Festiwal Nauki i Sztuki

VI Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki rozpoczyna się w poniedziałek, 26 maja, uroczystym koncertem w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku (ul. Ciepła 40, godz. 13.00). 33 uczelnie, instytucje kultury, organizacje, stowarzyszenia naukowe i kulturalne z Podlaskiego, przez tydzień prowadzić będą szeroką popularyzację i promocję swoich osiągnięć naukowych i artystycznych. Wśród nich Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości oraz Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży. PWSIP zaprasza we wtorek, 27 maja, na spotkanie pt. „Roboty do zabawy i nauki” (ul. Poznańskiej, godz. 12.00). Pracownicy naukowci i studenci Wydziału Informatyki zaprezentują samodzielnie poruszające się roboty własnej konstrukcji (na zdjęciu). Publiczność może włączyć się do pokazu. WSA w środę, 28 maja, zaprasza na spotkanie pod hasłem „Komputery biologiczne” (aula przy ul. Wojska Polskiego, godz. 9.00).

Wołanie o miłość

Koło Teatralne Publicznego Gimnazjum nr 6 z Łomży zajęło II miejsce w finale wojewódzkim VI Festiwalu Małych Form Teatralnych dla Gimnazjów „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi” (po PG nr 2 Białystok), który odbył się w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki w Białymstoku.

Nagrodzony spektakl pt. „Bo jak śmierć potężna jest miłość” (cytat z biblijnej „Pieśni nad pieśniami”), wyreżyserowała polonistka Magdalena Szyszko. Scenariusz, zgodnie z zasadą Festiwalu, jest wspólnym dziełem zespołu. Przedstawienie opowiada o młodym człowieku, odtrąconym przez trójkę przyjaciół. Gimnazjaliści opowiedzieli tę historię w języku tzw. czarnego teatru, ożywiając w ultrafioletowym świetle białe chusty. Jak mówią, inspiracją był pomysł starszej koleżanki Katarzyny Bazydło z I LO, aktorki Czarnego Teatru Sivina II Tomasza Brzezińskiego. (MK)

Białystok:

Mirosław Jacek Błaszczyk w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 23 maja, godz. 19.00.

Wybitny dyrygent, dyrektor artystyczny Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga, w latach 1990 - 1995 był dyrektorem Filharmonii Podlaskiej i odbył z jej Orkiestrą Symfoniczną triumfalne tournée po USA. W piątkowy wieczór pod jego batutą Orkiestra zagra utwory Jana Sebastiana Bacha i Ryszarda Straussa. Jako soliści wystąpią skrzypkowie Tadeusz Gadzina i Paweł Łosakiewicz.

Zbigniew Wodecki w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 741 - 57 - 40), poniedziałek, 26 maja, godz. 19.00.

Popularny wokalista, kompozytor i instrumentalista, wydający się z krakowskiej „Piwnicy pod Baranami” (na zdjęciu), w półtoragodzinnym recitalu zaprezentuje swoje stare i nowe przeboje.



„Mewa”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 - 742 - 50 - 31), poniedziałek, 26 maja, godz. 19.00.

Premierowe przedstawienie sztuki Antoniego Czechowa w reżyserii Michaela Vogla (Niemcy), w wykonaniu aktorów Kompanii Domsday Dagmary Sowy, Marcina Bartnikowskiego, Marcina Bikowskiego i Pawła Chomczyka.

Łomża

I Ogólnopolski Przegląd Młodych Wykonawców „Nowum Jazz Festival”, Centrum Katolickie im. Jana Pawła II (ul. Zawadzka 55), piątek 23 - niedziela 25 maja, godz. 19.00.



W ramach przeglądu odbędą się trzy koncerty jazzowe. W piątek wystąpią Kwartet Saksofonowy Państwowej Szkoły Muzycznej w Łomży, Duo Adamczak - Dubowski oraz Anna Kaptór z zespołem. W sobotę zagra zespół „Soundcheck”

z Poznania, a w niedzielę Kwartet Jana Ptaszyna Wróblewskiego (na zdjęciu). Jazz w najlepszym wykonaniu, dawno nie słyszany w Łomży! Początek wszystkich koncertów godz. 19.00.

„Szewczyk Dratewka”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 086 - 473 - 55 - 67), poniedziałek 26 - środa 28 maja, godz. 9.30, 12.15.

Znana bajka Marii Kownackiej w reżyserii Aliny Gielniowskiej, ze scenografią Jerzego Łupieńskiego i muzyką Krzysztofa Dziermy.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: nie otrzymaliśmy repertuaru.

Kino „Relaks” w Grajewie: 23 - 24 maja (piątek - sobota) - ♣ Lejdis, godz. 17.00 ♣ Pora mroku, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 23 - 26 maja (piątek - poniedziałek) - ♣ Oko, godz. 17.00.

Fałszywy maturzysta

Na egzamin maturalny w jednym z „ogólniaków” w Białymstoku stał się abiturient, którego tożsamość wzbudziła podejrzenie komisji egzaminacyjnej. Sprawdzili dowód osobisty. Okazało się, że jest w nim fotografia zupełnie innej osoby. Nauczyciele powiadomili policję. Fałszywym maturzystą (lat 20) okazał się mieszkaniec gminy Lutoćcin (pow. żuromiński, woj. mazowiecki). Przyznał się, że do „zastępstwa” namówił go starszy o 2 lata

kolega, za którego dzień wcześniej zdawał egzamin z astronomii i fizyki. Kolega studiuje wieczorowo, ale chciał przenieść się na studia dziennie. Dlatego ponownie postanowił zdawać maturę, aby otrzymać wyższą średnią, co zwiększyłoby jego naukowe szanse. Sposobem na spełnienie marzenia miał być „genialny” kolega, który zda za niego. Teraz obaj staną przed sądem za poświadczenie nieprawdy. Grozi za to do 3 lat więzienia.

Przekręt na masaż

Niespodziewaną wizytę sędziwej mieszkanki Łomży (lat 90) złożyły dwie nieznajome. Oznajmiły, że przychodzą wykonać badanie lekarskie. Ufna, wpuściła je do środka. Jedna natychmiast zabrała się za masowanie pleców gospodyni. Co robiła druga, okazało się dopiero po ich wyjściu: z sąsiedniego pokoju zginęły wszystkie oszczędności (prawie 9 000 złotych). Staruszka powiadomiła policję. Na razie wszelki ślad po „masażystkach” zaginął. Ich rysopis: około 35 – 40 lat,

otyle, wzrost około 165 – 170 cm, ciemne włosy do ramion. Ubrane były w białe bluzki i czarne spodnie.

Ofiarą oszusta padła także inna starsza mieszkanka Łomży (lat 83). Nieznajomy, który przedstawił się jako pracownik Urzędu Miejskiego, przyszedł z dobrą nowiną: zostanie 6000 złotych z Unii Europejskiej. Taką kwotą otrzymują wszyscy, którzy skończyli 80 rok życia. W czasie spisywania danych gospodyni, z szafki ukraść 4700 złotych.



Łomżyńscy kieszonkowcy

W Katowicach policjanci zatrzymali mieszkańca Łomży (lat 61) i jego współniczkę (lat 23), okradających pasażerów pociągów. Podczas postoju pociągu w nocy na trasie Warszawa – Wiedeń jeden z pasażerów zorientował się, że z tylnej kieszeni spodni stracił portfel. Po-

wiadomił policjantów, którzy patrolowali dworzec. Wspólnie rozpoczęli poszukiwania złodzieja. W wagonowej toalecie zatrzymali młodą kobietę, która miała przy sobie skradziony portfel z 550 euro. W w kradzieży pomagał jej łomżanin, stojący na czatach w korytarzu.

■ Części z 3 telewizorów oraz silniki z kosiarki i pralki przydały się włamywaczowi do domu przy ul. Łąkowej w Szczuczynie (pow. grajewski). Straty 2000 złotych.

■ Z ogólnymi potłuczeniami wyszedł pijany pieszy (1,51 promila alkoholu) z potrącenia przez poloneza na drodze Szczuczyn – Świdry Awissa (pow. grajewski).

■ Rowerzysta, potrącony przez wyprzedzającego go volkswagena transportera na ul. Wojska Polskiego w Grajewie, trafił do szpitala z urazem głowy..

■ Mosiężny krzyż skradziony został z nagrobka na cmentarzu parafialnym w Grajewie. Straty 150 złotych.

■ Nieznani wandale zbili szyby w oknach sklepów w osiedlu Południe (straty 600 złotych) i przy ul. Komunalnej w Grajewie (1200 złotych).

■ 3000 złotych ukraść złodziej z domu przy ul. Działkowej w Grajewie.

■ 4 telefony komórkowe wartości 1790 złotych zginęły ze sklepu przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Policjanci ustalili i zatrzymali złodziei.

■ Piłę spalinową i 2 komputery ukraść włamywacz z domu w Świdrach (gm. Grabowo, pow. kolneński). Straty 2500 złotych.

■ Skuter wartości 3000 złotych skradziony został w nocy z podwórka przy ul. Kopernika w Kolnie.

■ Kierowca peugeota na stacji paliw przy ul. Wojska Polskiego w Kolnie zatankował paliwo za 300 złotych i uciekł.

■ Kamienna płyta skradziona została z nagrobka na cmentarzu przy ul. Kopernika w Łomży. Straty 1500 złotych.

■ 42 worki cementu znikły z niestrzeżonego placu przy ul. Sikorskiego w Łomży. Straty około 600 złotych.

■ W nocy policjanci zatrzymali 3 pijanych złodziei 2 masztów do koszykówki z placu szkolnego przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży.

■ 4 kołpaki zginęły z audi, zaparkowanego na ul. Kazańskiej w Łomży. Straty 800 złotych. Radioodtworacz i cb radio ukraść włamywacz z mercedesa, stojącego na parkingu przed szpitalem w Łomży (straty 2000 złotych). Natomiast z volkswagena transportera, zaparkowanego na ul. Rządowej, zginął radioodtworacz (straty 600 złotych).

■ Nieznany wandal uszkodził błotnik i zbił lusterko hyundaya, zaparkowanego na ul. Kołtątaja w Łomży. Straty 2000 złotych.

■ Aparat fotograficzny i złotą biżuterię ukraść włamywacz z mieszkania na parterze przy ul. Ludowej w Wysokiem Mazowieckiem. Straty około 2000 złotych.

■ Dwaj pijani (0,42 i 1,47 promila alkoholu) pracowali przy ocieplanu budynku przy ul. Jana Pawła II w Zambrowie. Odpowiedzą za „wykonywanie czynności zawodowych pod wpływem alkoholu”, za co grozi areszt lub grzywna.

■ Wkrętarka elektryczna, 4 palniki gazowe, 2 patelnie teflonowe i 2 aluminiowe czajniki zostały skradzione z domku w Ogrodzie Działkowym „Niezapominajka” w Zambrowie. Straty 250 złotych. Policjanci ustalili 5 złodziei, w tym 4 nieletnich. Natomiast w Ogrodzie Działkowym w Długoborzu II (gm. Zambrów) złodziejom przydało się 120 aluminiowych sztachet (wartości około 750 złotych), które sprzedali w punkcie skupu złomu. Policjanci zatrzymali dobrze znanych sobie 4 nieletnich i odzyskali około 100 kg łupu. Złodzieje odpowiedzą za kradzież, a właściciel punktu skupu za paserstwo.

■ Tuż po północy dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie odebrał telefon od sternika barki z prośbą o pomoc. Podczas rejsu po jeziorze Necko zepsuł się silnik i 9 turystów nie było w stanie samodzielnie dotrzeć do brzegu. Płetwonurkowie na pontonie odnaleźli w trzcinach nieoświetloną barkę z „rozbitkami” (20 – 30 lat). Została odholowana do pomostu.

Dożywocie dla bandyty z Zachodniopomorskiego, którego „kariera” skończyła się w Łomży

Zgubiło go...100 złotych, na które połaścił się w Łomży!

Nie wiadomo, z jakim na prawdę zamiarem 3 lutego 2006 roku Bogdan B. (lat 44) pojawił się w mieście. Około godz. 10.00 szedł ul. Polową. W pobliżu budynku Urzędu Skarbowego w reklamówce niesionej przez starszą ko-

bietę, dostrzegł prześwitujący banknot stułotowy. Metodą „na wyrwę” zdobył łup i rzucił się do ucieczki. Napad rozegrał się na oczach policyjnego patrolu,

który właśnie przejeżdżał nieoznakowanym radiowozem. Jeden z policjantów wyskoczył z samochodu i pognął za bandytą, który wpadł na pobliskie podwórko. W pewnej chwili uciekinier odwrócił się, wyciągnął pistolet i strzelił. Ale broń nie wypaliła. Strzelił znowu i znowu nic! Pistolet się zaciął! Policjant dopadł bandytę i obezwładnił. (Pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 7 i 46/2006.)

Przed prokuratorem Bogusław B. przyznał się do wyrwania starszuszce reklamówki z prześwitującym banknotem, ale przedstawił zupełnie inną wersję niż policjanci. Ktoś go gonił i krzychał „Stój!”, ale na pewno nie „Stój, policja!”. I to policjant strzelał, a nie on! „Pokazałem temu mężczyźnie broń, obracając ją bokiem. On dalej biegł. Przeładowałem myśląc, że się wróci, ale on się nie wrócił”.

Broń okazała się pistoletem (z tłumikiem), przerobionym z gazowego na ostry. Bandyta twierdził, że kupił ją na bazarze Różyczego w Warszawie tylko i wyłącznie „dla obrony przed psami”. Miał zamiar kupić tzw. hukową, ale właśnie takiej handlarze nie mieli. Policjanci znaleźli przy nim także nóż. Zapewniał prokuratora, że potrzebny był mu jedynie do otwierania konserw. „Chciałbym przeprosić za swoje postępowanie tę babcię i policjanta”, wyznał niespodziewanie. Został aresztowany.

Po przejrzeniu jego curriculum vitae okazało się, że siedział już za wymuszenia rozbójnicze i porwanie dziecka dla okupu.

Po zatrzymaniu w Łomży wypływały inne fakty. We wrześniu 2004 roku, pojawił się w rodzinnych stronach na drodze, którą jechał ciągnik za 150 tysięcy złotych. Wycelował pistoletem w kierowcę, a potem strzelił tuż przy jego nogach. Przejechali razem do pobliskiego lasu, w którym Bogusław B. chciał ukryć pojazd, żeby potem go sprzedać. Przywiązany do drzewa trakto-

rzyście udało się uwolnić. W listopadzie 2004 roku bandyta pojawił się w Zambrowie, aby zabić na zlecenie. Do wysiadającego z samochodu strzelił pięć razy! Mężczyzna cudem przeżył (uratowała go gruba kurtka). Już następnego dnia Bogusław B. z kompanem z Podlaskiego (poznali się w więzieniu) napadli z bronią na kantor w Pyrzycach (woj. zachodniopomorskie), rabując pieniądze i biżuterię łącznej wartości około 17 tysięcy złotych. W styczniu 2005 zorganizowali „skok” na kantor w Szczecinie (ukradli około 17 tysięcy). Miesiąc później z tym samym kumplem z więziennej celi napadł z bronią na kantor w Gryfinie. Ich łupem padło ponad 45 tysięcy złotych. W czerwcu tego samego roku w Zachodniopomorskiem napadli na kierowcę audi. Skrepowanego wrzucili do bagażnika. Ukradli mu dowód osobisty. Tydzień później Bogusław B. zapoLOWAŁ w pojedynkę na taksówkarza w Stargardzie Szczecińskim. Za miastem sterroryzował go i ograbił z 380 złotych, ukradł fordę, a następnie porzucił. W styczniu 2006 roku z dwoma kumplami zaplanował „skok” na skład palet w Dolnośląskiem. Zrabowali 4 tysiące złotych i telefon komórkowy. Niespodziewanie kolejne bandyckie plany Bogusławowi B. pokrzyżował przyjazd do Łomży... Wkrótce policja zatrzymała także jego trzech kompanów.

Prokuratura Okręgowa w Łomży przedstawiła mu 10 zarzutów: dwukrotnego usiłowania zabójstwa, kilku rozbójów i napadów oraz nielegalnego posiadania broni i amunicji. Sąd Okręgowy w Szczecinie skazał go za to wszystko na dożywocie. Łagodniej potraktował współników: „prawą rękę” Bogusława B. na 15 lat więzienia (może warunkowo wyjść na wolność dopiero po 14 latach odsiadki), pozostałych na 3 i 4 lata. Wyrok nie jest prawomocny.

BARTŁOMIEJ PALIWODZKI

REKLAMA

MISTRZOWSKIE PROMOCJE!



STIHL FS 38

PLN 499,-*

Moc

0,65 kW/0,9 KM

STIHL MS 170

PLN 699,-*

Moc

1,3 kW/1,8 KM

STIHL RE 108

PLN 699,-*

Ciśnienie robocze

10 - 110 bar

* Sugerowane ceny detaliczne.

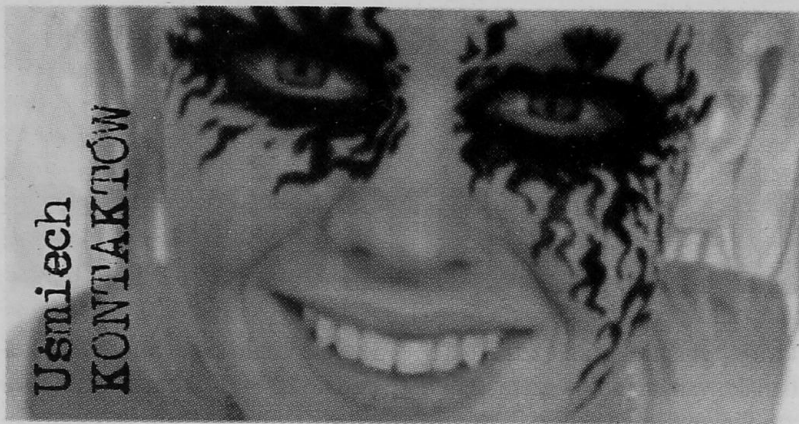
Szczegóły promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02; Kwaleryjska, paw. 1, tel. 085 742 24 49; Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Jedwabne** - M. C. Skłodowskiej 2, tel. 086 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66; Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90; Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64; Krótka 3, tel. 029 745 39 59; Różańska 121, tel. 029 745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrow** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

STIHL®



Inka Bukojło, kosmetyczka z Białegostoku

Dobre maniery Eleganckie zmagania z owocami

Owoce są smaczne i zdrowe, to wie chyba każdy. Nie każdy jednak wie, jak je jeść, by na przyjęciu po rękach spływał nam strumyk soku z arbuza...

Do jedzenia arbuza służy widelec i nóż deserowy. Odetnij miąższ od skórki i jedz, nakładając go na widelczyk. Nabijanie arbuza na widelec jest niestosowne. Pestki i skórki zostaw na krawędzi talerza.

Grejpfruty spożywaj przy pomocy łyżeczki. Z przekrojonego owocu wydobywaj miąższ, skórki odkładaj na brzeg talerza. Aby uła-

twić sobie wydobywanie miąższu, natnij owoc nożem wzdłuż komór.

Kiwi obierz najpierw dokładnie nożem, następnie pokrój na kawałki i jedz widelcem. Skórki tradycyjnie, na brzeg talerza.

Pomarańcze i mandaryki obierz rękoma, nacinając uprzednio skórkę w kilku miejscach. Jedz także rękami, wkładając kawałki do ust.

Na tym koniec trudności: jabłka, gruszki, winogrona, wiśnie i czereśnie możesz swobodnie jeść rękami.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Barszcz na maślanie

Składniki:

- 2 litry maślanek
- szklanka śmietany
- 10 dag cebuli
- natki pietruszki
- 4 dag maki
- masło

Maślanek solidnie wstrząsamy. Wrzucamy do niej kilka natek pie-

truszek i podgrzewamy. Cebulkę smażymy na maśle do zarumienienia. Po zagotowaniu maślanek z pietruszką, dodajemy wymieszaną z mąką śmietanę oraz zarumienioną cebulę. Ponownie podgrzewamy do zagotowania i gotowe! Barszcz podajemy z ziemniakami.

Karta na wakacje

Wyjeżdżający za granicę na wakacje, nie powinni zapominać o zaopatrzeniu się w Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Można ją uzyskać w łomżyńskiej Delegaturze NFZ przy ul. Piłsudskiego (dawny hotel pielęgniarerek). W razie nagłej choroby, Karta upoważnia do korzystania ze świadczeń zdrowotnych na terenie Unii Europejskiej.

W przypadku wizyty u lekarza lub pobytu w szpitalu bez Karty, pa-

cjent musi za usługę medyczną zapłacić. Dopiero po powrocie do kraju może ubiegać się o refundację kosztów w NFZ, co z reguły trwa kilka miesięcy. Dlatego zdecydowanie wygodniej i bezpieczniej jest wyjechać na wakacje z Kartą. Jak poinformował Mariusz Obrycki z Delegatury NFZ w Łomży, można ją uzyskać w Delegaturze bezpłatnie i od ręki po okazaniu aktualnej książki ubezpieczeniowej, potwierdzonej przez zakład pracy. (MK)

Patron na 60 urodziny

60 lat Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (choć 7 razy zmieniał nazwę) szerzy wiedzę, kulturę rolną i postęp na wsi.

Realizuje „testament” prof. Kazimierza Rogoyskiego, wykładowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wileńskiego, który w 1920 r. zamieszkał w majątku Szepietowo Podlesne. Gospodarzył także w Szepietowie Wawrzyńcach, dzisiejszej siedzibie PODR. Prof. Rogoyski w 1927 roku zorganizował w Szepietowie pierwszy pokaz melioracyjny i hodowlany (przed wojną Szepietowo było znane z bydła polskiego czerwonego) z prezentacją traktorów, maszyn i urządzeń rolniczych. Uniwersytecką wiedzę wdrażał w swoim gospodarstwie. Organizował pokazy dla rolników z województwa białostockiego i części wileńskiego. Pola szepietowskie podziwiali naukowcy i wyżsi urzędnicy wojewódzcy. Chciał budować kolejkę wąskotorową i cukrownię w Szepietowie, ale plany przerwała wojna (został rozstrzelany w przez NKWD w Kuropatach, maju 1940 r.).

W 1948 roku w dawnym majątku Szepietowo Wawrzyńce utworzony został Zakład Doświadczalny Państwowego Instytutu Naukowego Gospodar-



Prof. Kazimierz Rogoyski z rodziną w przedwojennym Szepietowie

stwa Wiejskiego (od 2005 r. Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego). Podlaskie rolnictwo, dzięki śmiałości wykorzystaniu wiedzy, stało się krajowym liderem produkcji mleka i hodowli bydła. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, doradcy z Szepietowa podpowiadają rolnikom, jak sięgać po euro.

W 60 rocznicę dślonięta zostanie pamiątkowa tablica prof. Kazimierza Rogoyskiego, a Ośrodkowi zostanie nadane jego imię. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w sobotę, 24 maja, w Zieloną Galę 2008.



Śpiewnik rubaszny

Grillowania czas nastał! Gdy karkówka zaskwierczy, jak tu nie zanucić po zmierzchu... Na ulubioną nutę, ulubioną zwrotkę. Każdy, kto umie więcej, staje się prawdziwym grillowym wodzirejem. So-

listą, z towarzyszeniem kolegów skiego chóru refrenowego. Gwiazdą wieczoru. Masz niepowtarzalną szansę, że i Ty nią możesz być! Bo muzyczka ino, ino, bo muzyczka różnie...

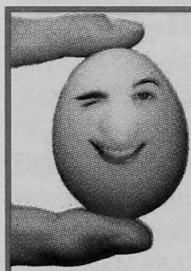
Ballada o piwie

Idzie diabeł ścieżką krzywą pełen myśli złych,
Nie pożyczył mu na piwo, nie pożyczył nikt.
Słońce pali go od rana, wiatr gorący dmucha
Diabeł się z pragnienia ślania w ten piekielny upał.

Idzie anioł wśród zieleni dobrze mu się wiedzie,
Pełno drobnych ma w kieszeni i przyjaciół wszędzie
Nagle przystanęli obaj na drodze pod śliwką,
Zobaczyli, że im browar wyszedł naprzeciwko.

Nie ma szczęścia na tym świecie, ni sprawiedliwości
Anioł pije trzecie piwo, diabeł mu zazdrości.
Mówi diabeł – postaw kufel, Bóg ci wynagrodzi
My artyści w taki upał musimy żyć w zgodzie.

Na to anioł zatrzepotał skrzydeł pióropuszem
I powiedział dam ci dychę w zamian za twą duszę
Musiał diabeł aniołowi wściekłą duszę sprzedać
I stworzyli sobie piekło z odrobiną nieba.



Mysł tygodnia

Kobiety nie kłamią! Trochę tylko szminkują prawdę...

Ilustrowana księga przysłów



Chopin, gdyby żył, by się spił!



Dzień dobry, cześć i czołem!
Pytacie skąd się wziąłem?
Jestem wesoły Donek,
marszałkiem zaś jest Bronek.
Zdrożała żywność, prąd i gaz,
coś wam obiecuję jeszcze raz...

– Hej, ty tam, pod oknem, kiedy był pierwszy rozbiór polski? – pyta przewodniczący komosji egzaminacyjnej.
– Nie wiem.
– A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
– Nie pamiętam.
– To co ty właściwie wiesz? I na maturę przyszedłeś?
– Ja tu tylko gniazdko naprawiam, bo było zwarcie...

Pewnego wieczora ojciec słyszy modlitwę synka:
– Boże, pobłogosław mamusię, tatusia i babcię. Do widzenia, dziadziu.
Uznaje, że to dziwne, ale nie zwraca szczególnej uwagi. Następnego dnia dziadek umiera. Jakiś miesiąc później ojciec ponownie słyszy dziwną modlitwę synka:
– Boże, pobłogosław mamusię i tatusia. Do widzenia, babciu. Następnego dnia babcia umiera. Ojciec jest nie na żarty przestra-

szony. Jakies dwa tygodnie później słyszy pod drzwiami syna:

– Boże, pobłogosław mamę. Do widzenia, tatusiu.
Zszokowany ojciec następnego dnia idzie do roboty wcześniej, żeby uniknąć ruchu ulicznego. Cały czas jest jednak spięty, rozbity, rozkojarzony, spodziewa się najgorszego. Po pracy zachodzi z rozpaczy do pubu. Do domu dociera koło północy. Od progu przeprosza żonę:

– Kochanie, miałem dzisiaj fatalny dzień...
– Miałeś fatalny dzień? Ty miałeś zły dzień? Ty? A co ja mam powiedzieć? Na moich oczach listonosz dostał zawału na naszym progu i skonał!

Po plaży nudystów spaceruje matka z synkiem. W pewnej chwili synek pyta:
– Mamusiu, dlaczego jeden pan ma większego, a drugi mniejszego ptaszka?
– Dlatego Jasiu, że jeden jest biedny, a drugi bogaty.
Jasio przytakuje ze zrozumieniem, a po chwili woła:
– Popatrz mamusiu! Tamten pan właśnie się bogaci!

– Jak brzmi liczba mnoga od słowa muzyk?
– Orkiestra.

– Dlaczego orkiestra nie gra na moście?
– Bo most to nie instrument.

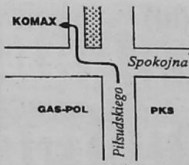
Wjeżdża żaba na wózku inwalidzkim do restauracji francuskiej, staje na środku sali, rozgląda się i pyta z wyrzutem:
– I co, smakowały?

REKLAMA

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka



Paralotniowe Mistrzostwa Europy PPG 2008 POLSKA KONTAKTY ŁOMŻA



Lider Łukasz Obrycki nie odpuszcza i wygrywa X kolejkę! Cały czas ciekawie wygląda walka o pozostałe miejsca na podium. Różnice są niewielkie, a do końca pozostały już tylko dwie kolejki!

Dzisiaj typujemy mecze, które odbędą się 28 maja – 1 czerwca. Na kupony czekamy do wtorku – 27 maja!

Wyniki meczów X kolejki, najlepsza 10 Ligi oraz szczegółowy re-

gulamin na www.kontakty-tygodnik.com.pl.

Najlepsi w X kolejce

1. Łukasz Obrycki (ŁKS Łomża) – 35 pkt
2. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 30 pkt
3. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) – 30 pkt

Nie możesz trafić? Wyślij więcej kuponów!

Przypominamy, że możecie wysłać dowolną liczbę kuponów! W klasyfikacji Ligi Kontakty uwzględnimy ten, który zdobędzie najwięcej punktów. Im więcej kombinacji, tym większa szansa na zwycięstwo!



Magda Stankiewicz (z prawej) i Justyna Korytkowska na zawodach w Białymstoku

Europejskie wyniki

Podczas Lekkoatletycznych Mistrzostw Województwa Podlaskiego szkół średnich, które odbyły się w sobotę (17maja) w Białymstoku, reprezentanci Łomży zdobyli 14 medali (6 złotych, 6 srebrnych, 2 brązowe). Zawodnicy, trenujący w ŁKS „Prefbet Śniadowo” – Pepees Łomża oraz ŁKS Narew Kurpiewski Łomża, uzyskali wyniki liczące się w Europie. Ze szkół okręgu łomżyńskiego najlepiej spisał się ZSEiO nr 6 Łomża („Ekonomik”), który zajął 4 miejsce wśród chłopców i dziewcząt.

W biegu na 400 m całe podium zajęli reprezentanci „Prefbetu”, a zwyciężył Arkadiusz Wojno, który ustanowił rekord życiowy (48,04). Daje mu to pewne miejsce w sztafecie reprezentacji Polski na zbliżające się Mistrzostwa Świata Juniorów w Bydgoszczy.

Złoci: 100 m – 10,80 Artur Zaczek (Narew, ZSEiO nr 6 Łomża);

400 m – 48,04 Arkadiusz Wojno („Prefbet”); 800 m – 2.13,00 Magdalena Stankiewicz („Prefbet”, ZSEiO nr 6 Łomża); 800 m – 1.55,93 Daniel Chyliński („Prefbet”, ZSEiO nr 6 Łomża); 4 x 100 m chłopców – 43,60 (3 zawodników „Prefbetu”, 1 Narwi); kula – 12,59 Magdalena Żebrowska (Narew, CKP Białystok).

Srebrni: 100 m – 13,03 Magdalena Konopka (Narew, ZSEiO nr 6 Łomża); 400 m – 49,13 Paweł Olaszewski („Prefbet”, ZSMiO nr 5 Łomża); 3000m – 9.34,20 Przemysław Pucyk („Prefbet”, ZSEiO nr 6 Łomża); 4 x 400 m dziewcząt – 4,27,20 („Prefbet”, ZSEiO nr 6 Łomża); 4 x 400 m chłopców – 3,31,21 („Prefbet”, ZSEiO nr 6 Łomża); 4 x 100 dziewcząt – 51,52 (Narew, ZSEiO Nr 6 Łomża).

Brązowi: 400 m – 51,02 Grzegorz Kakareko („Prefbet”, VI LO Białystok); 800m – 2.18,33 Justyna Korytkowska („Prefbet”). (MK)

Liga KONTAKTY

Imię i nazwisko.....
Adres.....
Telefon..... e-mail.....
Jestem kibicem drużyny.....



XII kolejka (28 maja — 1 czerwca):

1. Freskovita Wysokie Mazowieckie – UKS SMS Łódź (III)
2. Wigry Suwałki – Nadnarwianka Pułtusk (III)
3. Radomiak Radom – Warmia Grajewo (III)
4. Olimpia Elbląg – Orzeł Kolno (III)
5. Wissa Szczuczyn – MKS Mielnik (IV)
6. Olimpia Zambrów – KS Michałowo (IV)
7. Promień Mońki – Wissa Szczuczyn (IV)
8. Sokół Sokółka – Olimpia Zambrów (IV)



Katarzyna Pługów po biegu w Gimnazjady

Rośnie mistrzyni

Katarzyna Pługów (Publiczne Gimnazjum Wąsosz), trenująca w ŁKS Prefbet Śniadowo pod kierunkiem Andrzeja Korytkowskiego, podczas rozegranych w Białymstoku podlaskich eliminacji Samsung Athletic Cup, na 300 m uzyskała świetny wynik 41.85 sek. Jak powiedział koordynator Samsung Athletic Cup Zdzisław Hoffmann, były mistrz świata w trójskoku, ten wy-

nik stawia Kasię w roli faworytki do zwycięstwa w warszawskim finale SAC 2008 (15 czerwca). Kasia udowodniła, że zasłużyła na pochwałę, wygrywając w poniedziałek (19 maja) w Białymstoku eliminacje na 100 m do finału Gimnazjady Podlaskiego w rewelacyjnym czasie 12,66 sek. To trzeci wynik w Polsce młodziczek! Poprawiła życiowy rekord aż 0,3 sek.! (MK)

Zdruzgotana Freskovita



Robert Styranowski (nr 22), najbardziej waleczny gracz Freskovity w spotkaniu z Olimpią

Po niedzielnym (18 maja) remisie 1:1 u siebie z Olimpią Elbląg, Freskovita ma już dwa punkty mniej od lidera pierwszej grupy

III ligi jeszcze 4 kolejki. (MK)

III ligi Dolciana Ząbki. „Jesteśmy zdruzgotani. Ten mecz powinniśmy wygrać”, powiedział po spotkaniu trener „mlecznych” Piotr Zajączkowski. Awans do nowej I ligi (czyli obecnej II), który jeszcze na początku rundy wiosennej wydawał się pewny, oddał się od Klubu z Wysokiego Mazowieckiego, bowiem w zespole brak bojowego ducha i żądzy sukcesu. Do końca rozgrywek III ligi jeszcze 4 kolejki. (MK)

ŁKS zawodzi!

„Nie wiem, co się dzieje z tą drużyną, muszę się zastanowić, jak doprowadzić ją do stanu używalności, żebyśmy nie przegrali ostatniego meczu o życie”, powiedział trener ŁKS Browar Czesław Jakołcewicz po sobotnim meczu w Łomży z Pelikanem Łowicz, który jego podopieczni przegrali 0:2.

Pelikan, ostatni w tabeli II ligi, w Łomży zagrał bardzo bojowo i skutecznie. W przeciwieństwie do ŁKS. Trener Jakołcewicz uważa, że znów zabrakło ducha walki. Ale nie tylko. Dają o sobie znać poważne braki kadrowe. ŁKS nie

posiada dobrych zawodników do gry w środku i skrzydłami. A bez

manewrów oskrzydlających nie strzela się goli. W tym tygodniu zdecydować się losy gry Łomży w II lidze. W środę ŁKS zagrał na wyjeździe z Wisłą Płock, a w sobotę, 24 maja, u siebie, na zakończenie sezonu, gra mecz o życie z Kmitą Zabierzów (godz. 17.00). (MK)



Zafrasowany trener Jakołcewicz



Tomasz Bzdęga (w zielonym) i tym razem nie przebił się przez obronę Pelikana

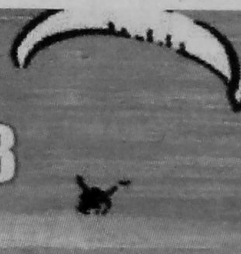
Finisz Ligi Szachowej

W V turnieju IX edycji Łomżyńskiej Ligi Szkolnej w Szachach, który został rozegrany w sobotę (17 maja) w ILO w Łomży, walczyło 53 młodych szachistów z 22 szkół. W klasyfikacji ogólnej, w poszczególnych grupach wiekowych, po przedostatnim turnieju liderzy utrzymali swoje pozycje i nie są zagrożeni. Wśród chłopców prowadzą Tomasz Komarowski (ILO Łomża), Piotr Białczak (PG 5 Ostrołęka) i Patryk Szwajkowski (SP Poryte Ja-

bloń). Walka trwa jeszcze w grupie dzieci do lat 10 między Bartoszem Kotarskim ze Szkoły Podstawowej nr 7 a Hubertem Bargielskim z SP 9 (po pięciu turniejach mają po 18,5 punktów, ale pozycję lidera utrzymał Hubert). Wśród dziewcząt prowadzą Anna Żebrowska (II LO Łomża), Olga Filipkowska (PG Szczuczyn) i Karolina Zajkowska (SP 9 Łomża). Ostatni, VI turniej, odbędzie się w sobotę, 31 maja (ILO, godz. 10.00). (MK)



European
Paramotor Championships 2008
POLAND KONTAKTY ŁOMŻA



Łomżyńskie Samoobsługowe CENTRUM FARMACEUTYCZNE



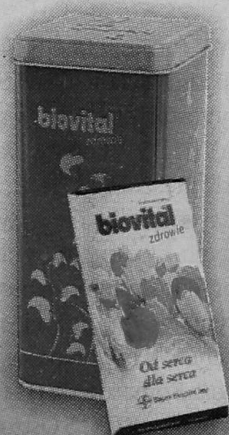
Wszystkim Mamom
w dniu Ich święta
życzymy dużo zdrowia
i uśmiechu na codzien
oraz zadowolenia ze swoich pociech♥

BIOVITAL ZDROWIE 1 I.

Suplement diety. Wskazania: dla osób dorosłych, zalecany osobom przepracowanym, przemęczonym, potrzebującym wzmocnienia organizmu. Zawiera zestaw witamin z grupy B, witaminę C, witaminę E oraz wyciąg z głogu. Podmiot odpowiedzialny: Bayer Sp. z o.o.



32,99



BIOVITAL ZDROWIE 325 ml.

Suplement diety. Wskazania: Preparat przeznaczony dla osób dorosłych, zalecany osobom przepracowanym, przemęczonym, potrzebującym wzmocnienia organizmu. Zawiera zestaw witamin z grupy B, witaminę C, witaminę E oraz wyciąg z głogu. Podmiot odpowiedzialny: Bayer Sp. z o.o.

19,99

Doppel herz Vital Tonik 750 ml.

Suplement diety. Produkt złożony. Wskazania: preparat wzmacniająco-tonizujący stosowany w celu zwiększenia sił witalnych organizmu. Zalecany dla osób, które muszą szczególnie dbać o swoje serce, w tym narażonych na stres, mało aktywnych fizycznie i w sile wieku. Podmiot odpowiedzialny: Queisser Pharma.

29,99



Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

Apteka Na Dwornej - Łomża, ul. Dworna 8